

NR.15
12/2025

KRYPTO MIESIĄC

KRYPTOMIESIAC.PL

RAJD ŚW. MIKOŁAJA

**CO SIĘ STAŁO Z GRUDNIOWYM
RAJDEM CENOWYM BTC?**

PREZYDENT WETUJE MICA

**JAK DOSZŁO DO DECYZJI O WECIE I
CO SIĘ PO NIEJ WYDARZYŁO**

AIRDROP GARTH

**CO SIĘ STAŁO Z GRUDNIOWYM
RAJDEM CENOWYM BTC?**

SPIIS TREŚCI

02

OD REDAKCJI

Klika słów wstępu od redakcji dla czytelników

05

ANALIZA CENY BITCOINA

Analiza na dzień 21.12.2025

07

coinn.

Świąteczny turniej szachowy w świecie krypto – strategia spotyka dobroczynność

09

coinn.

Chiny uderzają w kopalnie Bitcoin. Moc obliczeniowa sieci na najniższym poziomie od trzech miesięcy

11

coinn.

JPMorgan wkracza na Ethereum z funduszem 100 mln USD

13

coinn.

Ripple chce XRP wszędzie: Integracja z Solana DeFi potwierdzona

15

coinn.

Największy problem Bitcoina nie tkwi w cenie, lecz w jego roli

Drodzy Czytelnicy,

Oddajemy w Wasze ręce 15. numer KryptoMiesiąca (12/2025) – wydanie domykające intensywny, pełen emocji rok na rynku kryptowalut. Grudzień to czas podsumowań i refleksji, dlatego w tym numerze wracamy do tematów, które najmocniej rezonowały w ostatnich tygodniach: sprawdzamy, co stało się z Rajdem Świętego Mikołaja, analizujemy prezydenckie weto wobec ustawy MiCA, przyglądamy się airdropowi Garth oraz kondycji rynku Bitcoina i altcoinów u schyłku roku.

Nie zabrakło również relacji z wydarzeń społecznościowych, rozmów z twórcami polskiej sceny krypto, komentarzy prawnych, psychologii tradera, technologii blockchain oraz stałych działów edukacyjnych. To numer, który łączy aktualność z wiedzą – dokładnie tak, jak lubicie.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam spokoju, zdrowia i czasu offline, a w Nowym Roku dobrych decyzji inwestycyjnych, cierpliwości w HODL-u i klarownych trendów na wykresach. Niech portfele będą bezpieczne, strategie konsekwentne, a społeczność – jak zawsze – wspierająca.

Dziękujemy, że jesteście z nami przez cały rok.

Do zobaczenia w kolejnym wydaniu!

Dziękujemy że jesteście z nami !
Zespół Krypto Miesiąc

17

ZAKOŃCZENIE CASHIFAM.

Warszawski finał, który potwierdził siłę edukacji i spotkań offline

20

RAJD ŚW. MIKOŁAJA

Co się stało z grudniowym rajdem cenowym BTC?

22

PREZYDENT WETUJE MICA

Jak doszło do decyzji o wecie i co się po niej wydarzyło

25

AIRDROP GARTH

Łatwy zarobek 100-150 usdt raz na trzy tygodnie, lub częściej.

28

SPORT I KRYPTOWALUTY

zondacrypto stworzy token dla polskich olimpijczyków

30

TRADING Z AI

Tworzymy skrypt do tradingu w tradingview przy użyciu Chat GPT

33

CASHIFY.EU W KRAKOWIE

Relacja z odwiedzin krakowskiego oddziału

36

WYWIAD

Sławomir Ćwik z Polska 2050 o niesłusznym wecie ustawy MICA

38

SONDAŻ EKSPERTÓW

Podsumowanie roku 2025



Przy wymianie 10 000 PLN lub więcej kod **"Krypto Miesiąc"** obniża prowizję o 0,5%.

cashify.eu



bitomat
.com



**Krypto
Miesiąc.pl**

DARMOWY MIESIĘCZNIK O KRYPTOWALUTACH

41

MIKE SATOSHI

Z kryptowalutami w plenerze

44

321 CRYPTO

Czy Bitcoin szykuje się do odbicia?

47

CO W EDENIE PISZCZY

ESG, które sprząta świat – nowy program Eden

49

MASTERMIND

O mentalu

51

OKIEM PRAWNIKA

Dominik Kuca opowiada o polskim prawie

54

PSYCHOLOGIA

Psychologia tradera

59

HISTORIA

Ethereum i rewolucja smart kontraktów

61

TECHNOLOGIA

Proof of stake: Oszczędna alternatywa

63

PROJEKTY

Arbitrum (ARB) - optymistyczny rollup dla Ethereum

65

POSTACIE

Brian Armstrong - CEO Coinbase

67

PORTFELE

Ledger - lider wśród portfeli sprzętowych

69

WYMIANA

Kraken - bezpieczeństwo i przejrzystość

71

ANALIZA TECHNICZNA

RSI - czy rynek jest wykupiony czy wyprzedany

73

ANALIZA ON-CHAIN

RHODL Ratio - cykle HODLerów

75

POLSKA SCENA

Billon - system tokenizacji danych i płatności enterprise

78

KRYPTO HITY

Krypto Lista Przebojów: Listopad 2025

79

KONKURSY

Zdobądź nagrody przygotowane dla naszych czytelników

81

KOMIKS

Przygody Krypto Fana

ANALIZA BITCOINA: 21.12.2025



Cena: 88 673 USD

Zmiana w grudniu: -1,89%
Zakres świecy miesięcznej:

- Maksimum: 94 635 USD
- Minimum: 83 871 USD
- Otwarcie: 90 378 US

Obserwacje techniczne

Rynek próbuje ustabilizować się po krachu listopadowym.

- Po 20% spadku w listopadzie świeca grudniowa wygląda na potencjalną świecę stabilizacji – z krótkim korpusem i relatywnie małym zakresem zmienności.
- Cena nadal pozostaje w strefie silnego oporu-wsparcia 85 000–90 000 USD, gdzie wcześniej następowały dynamiczne ruchy.

Trend spadkowy nadal aktywny

Świeca grudniowa ma kolor czerwony i znajduje się poniżej poprzednich lokalnych dołków – nie widać jeszcze oznak odbicia. Dopóki cena nie przebieje 100 000 USD w górę, obowiązuje scenariusz korekcyjny lub początek bessy.

Stochastic RSI – nadal w fazie spadkowej

Obie linie oscylatora kierują się w dół, daleko od strefy wyprzedania – brak jeszcze sygnałów zakończenia impulsu spadkowego. Sytuacja przypomina układ z końcówki 2021 roku (po ATH) i może prowadzić do głębszej korekty.

Wolumen nieznacznie rośnie

Obserwujemy delikatny wzrost wolumenu, co może oznaczać początek

akumulacji lub kontynuację kapitulacji – kierunek nie jest jeszcze rozstrzygnięty.

Scenariusze na koniec grudnia i początek 2026

Byczy (mało prawdopodobny): Mocne wybicie ponad 95 000 USD, powrót ponad wybity kanał wzrostowy. Musiałoby pojawić się fundamentalne wsparcie (np. decyzje FED, duże zakupy ETF).

Neutralny (bazowy): Konsolidacja w przedziale 82 000–94 000 USD. Formowanie lokalnego dna i możliwe wyciszenie rynku na przełomie roku.

Niedźwiedzi (zagrożenie): Spadek poniżej 82 000 USD z potwierdzeniem wolumenowy może uruchomić spadki do 72 000 USD, a nawet w okolice 65 000 USD (ATH z 2021).

Otoczenie fundamentalne

Rynek nadal trawi skutki listopadowej wyprzedaży. Obawy o brak cięć stóp procentowych w USA w 2026 mogą osłabiać apetyt na ryzyko. Fundusze ETF raportują ujemne przepływy – kapitał chwilowo odpływa z rynku krypto.

Podsumowanie

Grudzień 2025 to miesiąc uspokojenia po gwałtownym spadku w listopadzie. Cena Bitcoina oscyluje wokół strefy 88–90 tys. USD, nie podejmując jeszcze wyraźnego kierunku. Sygnały techniczne pozostają niedźwiedzie, ale pojawiają się pierwsze symptomy wyczerpania podaży. Najbliższe 2 tygodnie będą kluczowe – zarówno dla potencjalnego odbicia, jak i głębszego zejścia.

Kluczowe poziomy techniczne Bitcoina

Poziom	Znaczenie
96 000–100 000 USD	Wybita strefa wsparcia – teraz opór
88 000–90 000 USD	Obecna strefa walki popytu i podaży
80 000–82 000 USD	Silna strefa techniczna (testowana w listopadzie)
72 000 USD	Kolejne miesięczne wsparcie
~65 000 USD	Historyczne ATH z 2021 – ostatnia linia obrony

COINN.PL: ŚWIĄTECZNY TURNIEJ SZACHOWY W ŚWIECIE KRYPTO – STRATEGIA SPOTYKA DOBROCZYNNOŚĆ



W okresie świątecznym społeczność kryptowalut łączy siły przy szachownicy. Whale Gambit to wyjątkowe wydarzenie, które jednoczy zespoły z obszaru blockchain, Web3, DeFi oraz NFT i zaprasza do udziału w charytatywnym turnieju online na platformie chess.com. To nie tylko rywalizacja, ale przede wszystkim okazja, by strategia i technologia służyły wyższemu celowi – pomocy osobom w potrzebie. Całe przedsięwzięcie jest non-profit, a wszystkie zebrane środki trafiają na cele charytatywne. Organizatorami wydarzenia są projekty [Deep Ocean House](https://deepoceanhouse.com) wraz z [CoinDot](https://coindot.io).

Zasady turnieju

Turniej rozgrywany jest w dynamicznym formacie, który wymaga szybkości i taktyki. Oto kluczowe elementy:

- Platforma: chess.com
- System gry: 5+3 (blitz, czyli szybka partia z dodatkowym czasem)
- Format: turniej zespołowy
- Skład zespołu: 4 graczy
- Opłata wpisowa: 150 USDC za zespół
- Nagrody pieniężne: 100% puli wpisowej przeznaczone na cele charytatywne

Dlaczego warto wziąć udział w Whale Gambit

To wydarzenie to coś więcej niż gra. Łączy społeczność kryptowalut ponad projektami i blockchainami, promując fair play w szybkim i dynamicznym środowisku. Jako inicjatywa non-profit, pokazuje, że Web3 może realnie wspierać dobre sprawy. Uczestnicząc, nie tylko rywalizujesz, ale też przyczyniasz się do pozytywnych zmian.

Kto może dołączyć

Turniej jest otwarty dla szerokiego grona entuzjastów krypto. Zapraszamy:

- Zespoły reprezentujące projekty blockchain i Web3
- Społeczności crypto, NFT, DAO (zdecentralizowane autonomiczne organizacje) oraz DeFi
- Media branżowe i organizacje ekosystemu
- Niezależne zespoły złożone z członków społeczności kryptowalut

Niezależnie od poziomu doświadczenia, liczy się pasja do szachów i chęć pomocy.

Rejestracja i szczegóły

Aby uzyskać więcej informacji, szczegóły rejestracji oraz ogłoszenia organizacyjne, odwiedź nasz kanał:

<https://t.me/+G00L6r7FbzBhNDQ0>.

Wstępna data wydarzenia to 10 stycznia 2026 roku. Czas trwania zależy od liczby uczestników i może wynieść do 1,5 godziny.

Myśl głęboko. Graj ostro. Czyń dobro.



Krypto Miesiac.pl

DARMOWY MIESIĘCZNIK O KRYPTOWALUTACH

COINN.PL: CHINY UDERZAJĄ W KOPALNIE BITCOIN. MOC OBLICZENIOWA SIECI NA NAJNIŻSZYM POZIOMIE OD TRZECH MIESIĘCY



Represje wobec górników kryptowalut w Chinach oraz gwałtowny spadek mocy obliczeniowej sieci stoją za obecnym osłabieniem Bitcoin – tak twierdzą eksperci.

Górnicy Bitcoina w prowincji Xinjiang w Chinach wyłączają sprzęt po kolejnej akcji władz w Pekinie. Już teraz offline może być nawet 400 tys. maszyn kopiących, co prowadzi do spadku mocy obliczeniowej sieci.

Bitcoin traci na wartości, bo presja sprzedaży jest silniejsza i pochodzi z głębszych źródeł – ocenił analityk Bull Theory w środę.

Jednym z głównych powodów jest powrót tematu represji wobec kopalni w Chinach – dodał.

Moc obliczeniowa sieci spadła o około 8 proc., co jest znacznym ruchem, biorąc pod uwagę, że Chiny nadal kontrolują blisko 14 proc. globalnej mocy – zauważył ekspert.

Azjatyckie wieloryby sprzedają BTC

Analitik podkreślił, że doświadczeni posiadacze z Azji prawdopodobnie zaczęli sprzedawać tygodnie temu, przewidując nowe ograniczenia. Dane z łańcucha

bloków potwierdzają wzrost sprzedaży przez długoterminowych holderów w ostatnich miesiącach. Do tego dochodzi kapitulacja górników, bo zamknięte farmy muszą wyprzedawać rezerwy Bitcoina i sprzęt, by pokryć straty.

Ponadto azjatyckie giełdy, takie jak Binance, Bybit czy OKX, notują stałą netto sprzedaż spot w czwartym kwartale, podczas gdy amerykańskie platformy jak Coinbase pokazują ciągłe netto zakupy – dodał.

To nie jest paniczna wyprzedaż. To transfer podaży. Cena zwykle pozostaje słaba, dopóki ta presja nie minie.

Spadek mocy obliczeniowej Bitcoina

Moc obliczeniowa Bitcoina spadła o 10 proc. – z około 1,160 EH/s (exahashy na sekundę) w październiku do blisko 1,045 EH/s w grudniu. To oznacza trzy kolejne negatywne korekty trudności – podała firma Luxor w środę.

Trend napędzają trzy czynniki: spadające ceny Bitcoina, które wypychają starszy sprzęt poza rentowność, lokalne działania regulacyjne usuwające moce z kluczowych regionów oraz rosnące koszty energii zimą, powodujące sezonowe ograniczenia w Ameryce Północnej.

Ten spadek mocy wynika z połączenia presji cenowej, sezonowych kosztów energii i celowanych represji regulacyjnych, które jednocześnie ściskają marginalnych górników.

Dodatkowo cena hasha, czyli kwota, jaką górnik może zarobić na danej ilości mocy obliczeniowej, jest na historycznym minimum 0.036 USD za terahash na sekundę dziennie – według Luxor. Malejące zyski i rosnące koszty zwiększają presję na sprzedaż.

Bitcoin nadal słabnie

Bitcoin odczuwa skutki tego spadku mocy obliczeniowej i kontynuuje osłabienie.

Poza kolejną manipulowaną pompą i zrzutem przez spekulantów od instrumentów pochodnych, aktywo traci w ciągu dnia, nie odzyskując poziomu 87 tys. USD.

W momencie pisania tekstu handlowano nim po 86,560 USD, na dolnych granicach kanału konsolidacji, który uformował się pod koniec listopada.



COINN.PL: JPMORGAN WKRACZA NA ETHEREUM Z FUNDUSZEM 100 MLN USD



W świecie finansów dzieje się coś przełomowego. JPMorgan, jeden z największych banków na świecie, właśnie uruchomił swój pierwszy tokenizowany fundusz rynku pieniężnego na platformie Ethereum. To nie tylko krok w stronę nowoczesnych technologii, ale też sygnał, że tradycyjne instytucje coraz śmielej wchodzą w świat kryptowalut. Fundusz, nazwany My OnChain Net Yield Fund, czyli MONY, został zasilony 100 mln USD z własnego kapitału banku. Co to oznacza dla inwestorów i całego rynku? Przyjrzyjmy się bliżej.

Co to jest fundusz MONY i jak działa

Fundusz MONY to innowacyjne rozwiązanie, które łączy tradycyjne

inwestycje z technologią łańcucha bloków (blockchain – system rozproszony do przechowywania danych). W skrócie, udziały w funduszu są reprezentowane jako tokeny cyfrowe, które można przechowywać w kompatybilnych portfelach i przenosić bezpośrednio na Ethereum. To pozwala na szybsze rozliczenia, codzienne wypłaty odsetek i większą efektywność w porównaniu do klasycznych funduszy.

Bank JPMorgan, zarządzający aktywami o wartości około 4 bln USD, zdecydował się na publiczną sieć Ethereum, co jest odważnym posunięciem. Fundusz inwestuje głównie w krótkoterminowy dług, taki jak obligacje skarbowe USA, i oferuje stabilne zyski podobne do tych z

tradycyjnych funduszy rynku pieniężnego. Różnica? Wszystko dzieje się on-chain, czyli bezpośrednio na łańcuchu bloków, co minimalizuje pośredników i przyspiesza transakcje. Inwestorzy mogą wpłacać środki w gotówce lub stablecoinie USDC (cyfrowa waluta stabilna, powiązana z USD), a w zamian otrzymują tokeny funduszu prosto do swoich portfeli.

Dla kogo jest dostępny i jakie są wymagania

Nie każdy może od razu skorzystać z MONY. Fundusz skierowany jest do kwalifikowanych inwestorów – osób fizycznych z co najmniej 5 mln USD w aktywach inwestycyjnych lub instytucji z minimum 25 mln USD. Minimalna wpłata to 1 mln USD na uczestnika. To sprawia, że na początek jest to oferta dla dużych graczy, ale bank planuje stopniowo otwierać się na szersze grono.

JPMorgan wykorzystuje tu swoją platformę Kinexys Digital Assets, która ułatwia integrację z blockchainem. To nie pierwszy flirt banku z kryptowalutami – wcześniej eksperymentowali z własnymi rozwiązaniami, ale MONY to debiut na publicznym Ethereum, co podkreśla zaufanie do tej sieci.

Dlaczego to ważny krok dla adopcji kryptowalut

Uruchomienie MONY to sygnał, że Wall Street poważnie traktuje tokenizację aktywów rzeczywistych (RWA – real world assets, czyli aktywa z świata realnego przeniesione na blockchain). JPMorgan, jako największy bank pod względem kapitalizacji rynkowej, dołącza do takich gigantów jak BlackRock, których fundusze tokenizowane już osiągnęły miliardy USD w

wartości. Ekspert podkreślają, że Ethereum wygrywa dzięki swojej dojrzałości – ma ponad 10 lat historii bez większych awarii, co buduje zaufanie wśród konserwatywnych instytucji.

Na platformie X (dawniej Twitter) dyskusje wrą. Użytkownicy widzą w tym impuls dla wzrostu wartości Ethereum, sugerując nawet, że to może pchnąć cenę ETH w stronę 100 tys. USD w dłuższej perspektywie. To pokazuje, jak tradycyjne finanse (TradFi) łączą się z decentralizowanymi (DeFi), tworząc hybrydowe modele, które mogą zmienić cały sektor.

Przyszłość tokenizacji w finansach

Analitycy przewidują, że tokenizacja stanie się standardem. Fundusze jak MONY oferują nie tylko wyższą płynność, ale też przejrzystość – każda transakcja jest rejestrowana na blockchainie, co redukuje ryzyko oszustw. JPMorgan nie jest sam; inne banki obserwują ten ruch i mogą pójść podobną drogą. Dla Ethereum to kolejna wygrana, umacniająca jego pozycję jako bazy dla instytucjonalnych rozwiązań.

W kontekście spadku ceny ETH o 6,39 proc. w ostatnim czasie, taki news może odwrócić trend, przyciągając więcej kapitału instytucjonalnego. To dowód, że kryptowaluty nie są już tylko spekulacją, ale narzędziem do realnych inwestycji.

**Krypto
Miesiac.pl**

COINN.PL: RIPPLE CHCE XRP WSZĘDZIE: INTEGRACJA Z SOLANA DEFI POTWIERDZONA



XRP notowane jest w okolicy 2 USD na moment pisania, co oznacza spadek o 11,72% w ciągu ostatnich 30 dni i 1,07% w minionym tygodniu. Akcja cenowa pozostaje stonowana, ale strategiczne kroki wokół tego aktywa nabierają tempa. Podczas wydarzenia Solana Breakpoint w Abu Dhabi, Ripple przekazało jasny komunikat o przyszłości XRP, stawiając na pierwszym miejscu dystrybucję i wykorzystanie w ramach swojej mapy drogowej.

Ripplex executive dzieli scenę w Abu Dhabi

Luke Judges, szef sukcesu partnerów w RippleX, wystąpił na scenie obok Vibhu,

specjalisty od marketingu produktów w Solana Foundation, znanego z wcześniejszej krytyki XRP. Samo to zestawienie przykuło uwagę. Judges przedstawił RippleX jako jednostkę odpowiedzialną za wsparcie XRP Ledger (rejestr transakcji XRP) i adopcję XRP. Podkreślił, że Ripple nie pojawiło się na wydarzeniu, by ogłosić premierę produktu. Zamiast tego, skupiono się na wsparciu budowniczego ekosystemu w różnych łańcuchach.

XRP i wXRP kierują się do Solana

Judges potwierdził, że XRP oraz wrapped XRP (opakowana wersja XRP) wejdą do ekosystemu Solana za pośrednictwem

Hex Trust i LayerZero. Ten krok umożliwia ekspozycję XRP w krajobrazie decentralizowanych finansów (DeFi – decentralizowane finanse) Solana.

XRP zintegruje się z decentralizowanymi giełdami, protokołami pożyczkowymi, platformami yield (dochodowymi) i rynkami perpetual (wieczystymi). Co się zmienia, gdy XRP wchodzi do DeFi Solana? Dostęp rozszerza się na dziesiątki milionów portfeli Solana, a płynność nie jest już ograniczona do jednej sieci.

Dlaczego Solana pasuje do strategii Ripple

Judges wymienił trzy czynniki stojące za wyborem Solana: nowi użytkownicy, nowe zapotrzebowanie i głębokość rynku. Duża i aktywna baza portfeli Solana zapewnia natychmiastowy zasięg. Głęboka płynność w jej miejscach DeFi wspiera efektywny handel i przepływ kapitału.

Judges porównał dystrybucję aktywów do dostępu do globalnych walut, twierdząc, że aktywa nie skalują się, gdy dostęp jest ograniczony. Komunikat podkreślił pogląd Ripple, że izolacja hamuje rozwój.

Vibhu przyznał podczas dyskusji do zmiany perspektywy. Wyjaśnił, że głębsze zapoznanie się z XRP i jego społecznością zmieniło jego zdanie na temat wprowadzenia aktywa do DeFi Solana. Odwołał się do okazji wokół yield opartych na XRP, pożyczek i szerszego wykorzystania w ekosystemie Solana.

Ta wymiana pokazała, jak współpraca międzyłańcuchowa nadal zmienia długoletnie narracje w społecznościach kryptowalut.



Jak wXRP wspiera użycie międzyłańcuchowe

Wrapped XRP będzie działać jako reprezentacja 1:1 natywnego XRP, z opieką i emisją zarządzaną przez Hex Trust. Infrastruktura LayerZero wesprze ruch międzyłańcuchowy, umożliwiając wXRP działanie w wielu sieciach bez polegania na nieuregulowanych mostach. Ta struktura pozwala instytucjom i użytkownikom utrzymywać ekspozycję na XRP, jednocześnie angażując się w aktywność on-chain (na łańcuchu) poza XRP Ledger.

Judges zauważył, że fragmentacja płynności ogranicza efektywność aktywów. Poprzez osadzenie XRP w różnych łańcuchach, Ripple dąży do usunięcia tych barier. Podejście to wpisuje się w szersze wysiłki, by połączyć XRP z RLUSD (stablecoin Ripple) i innymi aktywami on-chain w obsługiwanych sieciach.

Szef inżynierii w RippleX, J. Ayo Akinyele, opisał długoterminowy fokus Ripple na przyszłości wielołańcuchowej. Podkreślił, że aktywność kryptowalut naturalnie rozprzestrzenia się po sieciach, zamiast koncentrować na jednej.

W tym ramach, XRP Ledger nadal służy jako stabilna i przewidywalna warstwa bazowa. Ta podstawa zapewnia bezpieczeństwo i zaufanie, jednocześnie umożliwiając rozszerzanie aktywności na zewnątrz.

Użyteczność XRP na pierwszym planie

Judges zakończył sesję jasnym oświadczeniem: Ripple nie chce, by XRP służył tylko do handlu. Firma chce, by XRP był używany wszędzie. Integracja z Solana to jeden krok w szerszej strategii dystrybucji, obejmującej LayerZero, Wormhole i Axelar.

COINN.PL: NAJWIĘKSZY PROBLEM BITCOINA NIE TKWI W CENIE, LECZ W JEGO ROLI



Zamiast spekulować, ile Bitcoin może kosztować w 2026 roku, coraz więcej profesjonalnych inwestorów zadaje zupełnie inne pytanie. Pytanie brzmi: do czego tak naprawdę służy Bitcoin w portfelu?

Ostatnia głęboka korekta od marcowego szczytu ponownie otworzyła tę dyskusję i zmusiła rynek do zweryfikowania założeń, które wielu traktowało jak pewnik.

Magazyn wartości czy kolejne ryzykowne aktywo?

Przez ponad dekadę zwolennicy Bitcoina przedstawiali go jako cyfrowe złoto. Porównanie brzmi atrakcyjnie: złoto chroni portfel w czasie bessy i porusza się niezależnie od akcji. Bitcoin teoretycznie miał kiedyś zachowywać się tak samo.

Rzeczywistość okazała się jednak inna.

Nate Geraci, prezes NovaDius Wealth Management, mówi wprost: wciąż nie mamy przekonujących dowodów, że Bitcoin potrafi pełnić rolę magazynu wartości. W programie CNBC „ETF Edge” podkreślił, że co prawda zdarzały się momenty częściowego odłączenia od rynków akcji, ale były one krótkotrwałe i nieregularne.

Problemem nie jest więc sama wydajność cenowa – problemem jest brak stabilności.

Dwa testy stresu, dwa różne wyniki

Geraci przypomina wiosnę tego roku, gdy zapowiedź globalnych ceł przez prezydenta Trumpa wywołała panikę na giełdach. Bitcoin wtedy... wzrósł.

To krótkie odłączenie nazwano „tariff tantrum” i przez chwilę wyglądało, że kryptowaluta wreszcie zachowuje się defensywnie.

Kilka miesięcy później, gdy runęła technologia – Bitcoin spadł jeszcze mocniej niż indeksy. Zamiast schronienia zachował się jak typowe aktywo wzrostowe o wysokiej zmienności.

Takie sprzeczności sprawiają, że trudno dziś poważnie twierdzić, iż Bitcoin już jest „cyfrowym złotem”.

Nastolatek wśród klas aktywów

Geraci apeluje o cierpliwość. Złoto budowało swoją reputację przez tysiące lat, Bitcoin ma dopiero 16 lat. Porównywanie ich dziś to jak porównywanie licealisty z dojrzałym dorosłym.

Jego zdaniem wraz z dojrzewaniem rynku – szerszym udziałem instytucjonalnym, większą płynnością i kolejnymi cyklami makroekonomicznymi – Bitcoin może z czasem ustabilizować swoje zachowanie. Na razie jest jednak zbyt młody, zbyt reaktywny i zbyt mocno powiązany z aktywami ryzyka.

Zmienność nadal definiuje tę historię

Od październikowego szczytu Bitcoin stracił ponad 25 proc., a maksymalne

obsunięcie zbliżyło się do 35 proc. Jednocześnie od początku 2024 roku wciąż jest ponad dwukrotnie wyżej – idealny przykład ekstremalnych wahań w obie strony.

Część ostatniej wyprzedaży wynikała z nadmiernego lewarowania. Geraci nazywa obecną korektę „oczyszczającym wydarzeniem”, które wypłukuje nadmiar ryzyka.

Tymczasem spotowe ETF-y na Bitcoina przyciągnęły w tym roku około 22 mld USD netto, nawet po kilku tygodniach odpływów. Instytucje nadal są w grze, choć ich przekonanie jest testowane.

Dlaczego Bitcoin jest sam w swojej kategorii

Geraci wyraźnie oddziela Bitcoina od reszty rynku kryptowalut. Widzi przyszłość w szerokich indeksowych ETF-ach na kryptowaluty, ale podkreśla: większość tokenów zachowuje się zupełnie inaczej niż złoto i inaczej niż sam Bitcoin.

Ich ruchy cenowe przypominają raczej akcje technologiczne o wysokim potencjale wzrostu: stablecoiny, tokenizowane aktywa, DeFi i inne nowe zastosowania.

W efekcie Bitcoin może pozostać jedyną kryptowalutą, która kiedykolwiek naprawdę wejdzie do kategorii „magazyn wartości”, podczas gdy reszta rynku pójdzie ścieżką aktywów wzrostowych.



ZAKOŃCZENIE CASHIFAM: WARSZAWSKI FINAŁ, KTÓRY POTWIERDZIŁ SIŁĘ EDUKACJI I SPOTKAŃ OFFLINE



20 listopada w Atlas Tower w Warszawie zakończyła się jesienna trasa edukacyjnych wydarzeń Cashifam, organizowanych przez Cashify. Finałowe spotkanie było nie tylko domknięciem kilku intensywnych miesięcy spotkań w całej Polsce, ale także wyraźnym sygnałem, że zainteresowanie tematyką kryptowalut i technologii Web3 utrzymuje się niezależnie od aktualnej sytuacji rynkowej.

Frekwencja, aktywność uczestników oraz poziom prowadzonych dyskusji sprawiły, że wydarzenie w stolicy odbywało się w atmosferze, która bardziej przypominała

okres rynkowej hossy, niż moment dynamicznych spadków cen, który akurat w tym czasie widniał na wykresach. To pokazuje istotną zmianę w podejściu uczestników rynku - krypto coraz częściej jest postrzegane nie tylko jako narzędzie inwestycyjne, ale również jako złożony ekosystem technologiczny i ekonomiczny.

„Zainteresowanie kryptowalutami nie znika wraz ze spadkami na wykresach. Podczas spotkań Cashifam widzimy realną potrzebę zrozumienia rynku - jego mechanizmów, kontekstu makroekonomicznego i technologicznego. Nie uczymy, jak



inwestować, ani nie dajemy gotowych strategii. Skupiamy się na pokazaniu szerszego obrazu rynku, także od strony ryzyk, psychologii i emocji, które często mają kluczowy wpływ na decyzje inwestycyjne. Taka edukacja pozwala podejmować bardziej świadome decyzje, niezależnie od etapu cyklu rynkowego.” - mówi Jakub Bartoszek, CEO Cashify.

Najmocniejszy lineup tej edycji

Finał jesiennej trasy w Warszawie wyróżniał się nie tylko frekwencją, ale również wyjątkowo silnym programem merytorycznym. Agenda wydarzenia została zaprojektowana tak, aby spojrzeć na rynek aktywów cyfrowych w szerokim kontekście - od mechanizmów rynkowych i cykliczności, po wpływ geopolityki na bezpieczeństwo finansowe.



Spotkanie otworzyła prelekcja poświęcona wierze, przekonaniom i tzw. delusional thinking - mechanizmom, które mogą popchnąć inwestora zarówno w dobrą, jak i bardzo złą stronę. Następnie odbyły się dwie rozbudowane debaty: jedna dotycząca rynku aktywów cyfrowych i jego cykliczności, druga skupiona na geopolityce oraz jej znaczeniu dla globalnych rynków i stabilności finansowej.

Na scenie wystąpili m.in.: Rafał Zaorski, Kamil Jarzombek, Paweł Łaskarzewski, Jakub Dziadkowiec, Aleksander Pawlak, Łukasz „Tomb” Imiełowski, Jacek Jakubiuk, Radosław Pyffel, Maciej Wapiński oraz Jakub Bartoszek.

Całość wydarzenia prowadziła Weronika Niżnikowska, dbając o płynny przebieg spotkania i spójność programu.



Gość specjalny i rozmowy poza sceną

Ważnym elementem programu była również obecność zapowiadanego wcześniej gościa specjalnego, którym okazał się Rafał Zaorski. Jego udział w debacie spotkał się z dużym zainteresowaniem uczestników i stanowił idealne zwieńczenie części scenicznej wydarzenia.

Po zakończeniu oficjalnych wystąpień uczestnicy mieli okazję do dalszych rozmów w mniej formalnej atmosferze. Bezpośredni kontakt z prelegentami i możliwość kontynuowania dyskusji poza sceną od początku stanowią jeden z wyróżników spotkań Cashifam.

14 miast i niemal 30 spotkań edukacyjnych w ciągu roku

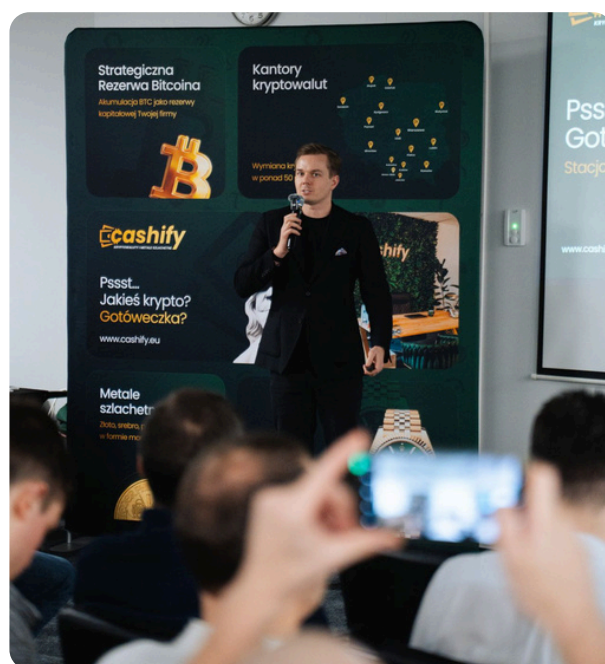
Jesienna trasa Cashifam była częścią całorocznego programu edukacyjnego realizowanego przez Cashify. W 2024 roku inicjatywa objęła 14 miast w całej Polsce, w ramach których zorganizowano blisko 30 bezpłatnych wydarzeń edukacyjnych.

Od początku działalności Cashify podkreśla, że edukacja stanowi fundament misji firmy. Pod szyldem Cashifam regularnie odbywają się spotkania, podczas których eksperci w przystępny sposób wyjaśniają mechanizmy działania kryptowalut i technologii Web3, porządkują kluczowe pojęcia i zależności oraz pomagają lepiej zrozumieć dynamikę rynków finansowych.

Offline wciąż nie do zastąpienia

Zakończenie jesiennej trasy w Warszawie potwierdziło, że spotkania offline pozostają istotnym elementem edukacji finansowej i technologicznej. Pomimo

rosnącej liczby kursów online, webinarów czy treści dostępnych w mediach społecznościowych, bezpośrednia rozmowa z ekspertami i wymiana doświadczeń wciąż mają unikalną wartość. Organizatorzy zapowiadają kontynuację inicjatywy, a kolejne spotkania w ramach Cashifam planowane są już na początek wiosny.



RAJD ŚW. MIKOŁAJA: CO SIĘ STAŁO Z GRUDNIOWYM RAJDEM CENOWYM BTC?



„Raid św. Mikołaja” (Santa Claus Rally) to pojęcie dobrze znane inwestorom – sezonowy wzrost cen aktywów obserwowany zwykle w ostatnim tygodniu grudnia i na początku stycznia. W świecie kryptowalut analogicznie oczekuje się świątecznego przyspieszenia na Bitcoinie. W grudniu 2025 roku do 22 dnia miesiąca takiego rajdu jednak nie było. Zamiast euforii zobaczyliśmy konsolidację i podwyższoną zmienność. Co poszło nie tak – i czy to naprawdę coś wyjątkowego?

Jak wyglądał grudzień 2025 na Bitcoinie?

Bitcoin rozpoczął miesiąc powyżej 90 tys. USD, na początku grudnia sięgnął okolic 93,6 tys. USD, po czym zanurkował do 85–86 tys. USD. W kolejnych dniach ustabilizował się w rejonie 88–89 tys. USD. Do 22 grudnia bilans miesiąca był lekko ujemny (ok. -2% do -5%) – bez spektakularnego impulsu wzrostowego. To wyraźnie kontrastuje z oczekiwaniami rynku, który liczył na klasyczny świąteczny „dopływ kapitału”.

Dlaczego rajd się nie wydarzył?

1) Niska płynność w okresie świątecznym: Końcówka roku to tradycyjnie cieńszy rynek: mniejsze wolumeny, ostrożność traderów i spadek otwartych pozycji. W takich warunkach łatwiej o gwałtowne ruchy w obie strony, ale trudniej o trwały trend. Grudzień 2025 był „cichy przed burzą” – bez paliwa do rajdu.

2) Sprzedaż wielorybów i fala likwidacji: W połowie miesiąca doszło do masowych likwidacji długich pozycji – w jednym z 24-godzinnych okien z rynku zniknęło ponad 576 mln USD. W tle pojawiały się sygnały sprzedaży ze strony dużych graczy, którzy „polowali” na nadmiernie zlewarowane pozycje. Efekt: szybkie zjazdy i brak kontynuacji wzrostu.

3) Makroekonomia nie pomogła: Decyzje banków centralnych wprowadziły mieszany sentyment. Podwyżka stóp przez Bank Japonii (do 0,75%, najwyższej od blisko 30 lat) wywołała krótkotrwałe poruszenie, po którym przyszedł tryb risk-off. Dodatkowo pojawiły się odpływy z ETF-ów BTC oraz oczekiwanie na dalsze sygnały ze strony Federal Reserve. Makro nie dostarczyło jednoznacznego impulsu „na północ”.

4) Ostrożność po listopadzie i realizacja zysków: Listopad przyniósł silne ruchy i podwyższoną zmienność. Część inwestorów realizowała zyski na koniec roku, inni wstrzymywali się z decyzjami do styczniowych komunikatów banków centralnych. Instytucjonalna akumulacja – jeśli była – miała raczej cichy charakter, bez efektu „FOMO”.

Jak to wypada na tle poprzednich lat?

Grudzień nie zawsze bywa wzrostowy – to mit podsycany przez kilka wyjątkowych lat. Krótkie porównanie:

- 2016: +28% – kontynuacja wzrostów po halvingu.
- 2020: +49% – potężny rajd napędzany instytucjami i pandemiczną płynnością.
- 2017: +27% – euforia, choć nie największy skok w roku.

Z drugiej strony:

- 2018: -12% (bear market),
- 2021: -19% (korekta po szczytach),
- 2022: -3% (kontynuacja bessy),
- 2019 i 2024: okolice zera, bez fajerwerków.

Grudzień 2025 wpisuje się raczej w lata stabilizacji lub korekty (jak 2019 czy 2022) niż w euforyczne wyjątki.

Wnioski: mit rajdu i realia rynku

Brak „Rajdu św. Mikołaja” w 2025 roku to suma czynników: cienkiej płynności, likwidacji lewaru, niesprzyjającego makro i ostrożności inwestorów po silnych miesiącach. To także przypomnienie, że sezonowość nie jest prawem natury – a Bitcoin, mimo dojrzałości, wciąż reaguje na mikro- i makroimpulsy bardziej niż na kalendarz.

Czy sytuacja może się jeszcze zmienić do końca roku? Zawsze tak. Ale do 22 grudnia rynek wyraźnie pokazał, że w 2025 r. święta nie przyniosły automatycznego prezentu cenowego. Dla długoterminowych uczestników to sygnał, by patrzeć szerzej: na płynność, lewar, makro i strukturę rynku – nie tylko na mikołajkowe legendy.

PREZYDENT WETUJE MICA: JAK DOSZŁO DO DECYZJI O WECIE I CO SIĘ PO NIEJ WYDARZYŁO



Decyzja prezydenta o zawetowaniu polskiej ustawy implementującej unijne rozporządzenie MiCA stała się jednym z najbardziej kontrowersyjnych momentów legislacyjnych końcówki 2025 roku. Spór szybko wyszedł poza ramy technicznej regulacji rynku kryptoaktywów i przerodził się w polityczno-społeczną debatę o wolności gospodarczej, innowacjach i granicach państwowej kontroli. Poniżej przedstawiamy chronologię wydarzeń, powody weta oraz to, co wydarzyło się po decyzji prezydenta.

Kalendarium: od MiCA do weta

Czerwiec 2023: W Unii Europejskiej wchodzi w życie rozporządzenie MiCA. Państwa członkowskie otrzymują czas do 30 czerwca 2026 r. na wdrożenie

niezbędnych elementów krajowych (m.in. wskazanie organu nadzoru). MiCA obowiązuje bezpośrednio w UE, niezależnie od ustaw krajowych.

Lipiec 2025: W Polsce pojawia się projekt ustawy o rynku kryptoaktywów. Dokument liczy ponad 100 stron i wprowadza m.in. nadzór Komisja Nadzoru Finansowego, wysokie opłaty nadzorcze oraz możliwość administracyjnego blokowania stron internetowych podmiotów krypto.

Wrzesień 2025: Sejm przyjmuje ustawę mimo narastającej krytyki branży. Przedsiębiorcy wskazują na nadregulację (tzw. goldplating), wysokie koszty dla małych firm i ryzyko ucieczki biznesu za granicę. Pojawiają się publiczne apele o prezydenckie weto.

Koniec października 2025: Ustawa zostaje uchwalona z poprawkami Senatu. Branża intensyfikuje naciski, ostrzegając przed powstaniem szarej strefy i oddaniem rynku zagranicznym podmiotom.

7 listopada 2025: Formalne przyjęcie ustawy przez parlament.

1 grudnia 2025: Prezydent Karol Nawrocki ogłasza weto. W uzasadnieniu wskazuje na nadregulację, zagrożenie dla wolności obywatelskich, nieproporcjonalne opłaty oraz możliwość wyłączania stron internetowych „jednym kliknięciem”.

5 grudnia 2025: Sejm próbuje odrzucić weto, lecz nie uzyskuje wymaganej większości 3/5 głosów. Weto zostaje utrzymane – ustawa nie wchodzi w życie.

Dlaczego prezydent zawetował ustawę?

Prezydent argumentował, że polska ustawa wykracza poza wymogi MiCA, zamiast je wiernie implementować. Kluczowe powody weta to:

- Nadmierne opłaty nadzorcze, które uderzałyby w startupy i mniejsze firmy, faworyzując duże, często zagraniczne korporacje i banki.
- Ryzyko ograniczenia wolności obywatelskich poprzez administracyjne blokowanie stron internetowych bez wyroku sądu.
- Brak proporcjonalności regulacji – zamiast wspierać innowacje, ustawa mogła je skutecznie wypchnąć za granicę.
- Sprzeczność z ideą MiCA, której celem jest ujednolicenie zasad w UE, a nie tworzenie lokalnych barier.

Prezydent podkreślał, że decyzja była poprzedzona analizami i konsultacjami z ekspertami, a weto ma chronić polski rynek i wolność inwestowania w nowoczesne aktywa.

Burza po wecie: reakcje rządu, branży i opinii publicznej

Rząd i koalicja rządząca: Weto spotkało się z ostrą krytyką. Premier Donald Tusk określił decyzję jako „wyjątkowo paskudną”, sugerując lobbing i zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa. Minister finansów mówił o „wyborze chaosu”, a wiceministrowie ostrzegali przed utratą kontroli nad rynkiem wartym miliardy dolarów. Pojawiły się nawet sugestie o „interesie Rosji”.

Branża kryptowalutowa: Dominowało poczucie ulgi. Przedstawiciele firm krypto oceniali weto jako szansę na stworzenie lepszej, bardziej proporcjonalnej regulacji. Podkreślano, że MiCA i tak obowiązuje w UE, a firmy mogą działać na zasadzie paszportowania licencji z innych krajów.



Opozycja: Część opozycji poparła weto, wskazując na ryzyko zduszenia innowacji i niepotrzebne obciążenia dla rynku.

Opinia publiczna: Sondaże pokazały, że większość Polaków negatywnie oceniła weto – głównie pod wpływem narracji o „braku ochrony klientów”. Jednocześnie w środowisku krypto dominowało przekonanie, że decyzja otwiera drogę do sensowniejszych przepisów.

Gafy i brak wiedzy polityków

Dyskusja ujawniła także poważne braki w wiedzy decydentów o kryptowalutach. Padały twierdzenia, że polskie weto wpłynęło na globalne ceny krypto lub że „bez ustawy nie ma żadnych regulacji”,

mimo że MiCA obowiązuje bezpośrednio w UE. Pojawiły się też absurdalne sugestie o „wyłączeniu blockchaina ustawą”.

Co dalej?

Po wecie rząd zapowiedział ponowne procedowanie ustawy – bez realnych zmian. Branża apeluje jednak o nowy projekt, przygotowany w dialogu z rynkiem i zgodny z duchem MiCA, a nie jego nadinterpretacją.

Jedno jest pewne: weto prezydenta nie zamknęło tematu, lecz dopiero otworzyło kluczową debatę o tym, jak regulować kryptowaluty w Polsce, by chronić użytkowników, nie niszcząc innowacji. To spór, który będzie miał długofalowe konsekwencje dla całej polskiej sceny Web3.



Przy wymianie 10 000 PLN lub więcej
kod **“Krypto Miesiąc”**
obniża prowizję o 0,5%.

cashify.eu



AIRDROP GARTH: ŁATWY ZAROBEK 100-150 USDT RAZ NA TRZY TYGODNIE, LUB CZĘŚCIEJ.



W świecie kryptowalut słowo airdrop często kojarzy się z jednorazową akcją, krótkim hype'em i szybką presją sprzedażową. Garth działa zupełnie inaczej. To jeden z najbardziej innowacyjnych i – co najważniejsze – zrównoważonych systemów nagród w całym krypto, możliwy wyłącznie dzięki architekturze ekosystemu Qubic.

Efekt?

- realna presja zakupowa,
- niemal zerowa presja sprzedażowa,
- regularne wypłaty rzędu 100–150 USDT co kilka tygodni,
- oraz bardzo solidna ochrona kapitału.

Czym jest Garth i dlaczego to nie jest zwykły memecoin?

Garth (\$GARTH) to nie „kolejny mem”. To pełny ekosystem zbudowany na Qubic, łączący:

- Web3 gaming
- NFT
- narrację wokół Aigarth – długoterminowej wizji AGI w Qubic

Całość została zaprojektowana tak, aby nagradzać lojalność, a nie spekulację krótkoterminową. Kluczowym elementem są airdropy, które stanowią aż 55% całej podaży tokena.

Struktura airdropów – 55% podaży rozdawane z głową

Podział wygląda następująco:

- 20% – rozdane na starcie (~650 wczesnych portfeli)
- 25% – cotygodniowe airdropy aż do końca 2026 roku
- 10% – Termination Party Airdrop na początku 2027 roku
- (vesting przez 3 miesiące dla najbardziej lojalnych uczestników)

To nie jest inflacyjna maszyna do dumpowania tokenów – wręcz przeciwnie.

Weekly Airdrop – pierwszy prawdziwy model „buy-to-earn”

To właśnie cotygodniowy airdrop jest sercem całego systemu.
Jak to działa?

Każdy epoch Qubic (1 tydzień):

- kwalifikuje się tylko top 100 uczestników
- ranking oparty jest wyłącznie na realnym netto zakupów
- liczy się zakup – sprzedaż (sprzedaż resetuje saldo)
- zarówno minimalny zakup, jak i nagroda maleją wykładniczo z czasem

Efekt:

- stała presja zakupowa
- brak motywacji do dumpowania
- zrównoważona emisja tokenów

Jeśli w danym tygodniu:

- <100 osób spełni warunki → nagrody dzielone są pomiędzy uczestników
- były tygodnie z 40–50 osobami, gdzie każdy dostawał podwójną nagrodę

Aktualnie:

- 90–110 uczestników w każdym tygodniu
- bardzo stabilny system

Pełna tabela wartości airdropów:

<https://shorturl.at/7v7cY>

Dlaczego prawie nikt nie sprzedaje? Kluczowa zasada

Najważniejsza reguła systemu:

Sprzedasz airdrop → Twoje saldo netto wraca do zera

Możesz odkupić tokeny w tym samym tygodniu i znów się zakwalifikować, ale końcowy wynik zawsze liczony jest jako zakupy – sprzedaż.

To jeden prosty mechanizm, który:

- eliminuje presję sprzedażową
- nagradza konsekwencję
- stabilizuje cenę mimo dużych airdropów

Historyczne wyniki mówią same za siebie

Dane historyczne:

<https://shorturl.at/WXt2K>

- średni zwrot z minimalnego zakupu: ~100%
- często więcej, gdy uczestników było mniej
- wykres wciąż trenduje w górę, mimo regularnej dystrybucji

Jeśli akumulujesz \$GARTH wyłącznie z airdropów, cena musiałaby spaść o 50-60%, abyś wyszedł na minus.

Taka ochrona kapitału + trzycyfrowe zwroty w USD to rzadkość nawet w krypto.

Termination Party Airdrop – finał w styczniu 2027

Na deser: kolejne 10% podaży.

- snapshot: styczeń 2027
- vesting: 3 miesiące
- tylko top 100 najbardziej lojalnych członków społeczności

Ranking opiera się na:

- ilości posiadanego \$GARTH
- punktach lojalności zdobytych do 31 grudnia 2026

Jak zdobywać punkty?

- +5 punktów za każdy weekly airdrop
- posiadanie NFT Garth
- granie w nadchodzące gry
- zadania na Zealy (realne zaangażowanie społeczności)

Krótkoterminowo i długoterminowo – idealne sprzężenie

- Weekly airdrops → nagradzają regularne zakupy
- Termination Party → nagradza długoterminowe trzymanie i wkład w ekosystem

Razem tworzą jedno z najlepiej zaprojektowanych dopasowań ceny do społeczności, jakie obecnie istnieją w krypto.

Narracja: kult Aigarth i „Mercy List”

Wszystko spina się fabularnie:

- \$Garth = kult Aigarth
- listy airdropowe = „Mercy List”
- gdy Aigarth się narodzi, lojalni zostaną nagrodzeni

Dlaczego to okazja tu i teraz?

Od 18 listopada 2025

ok. 58 tygodni weekly airdropów przed nami, tyle samo czasu na wspinanie się w rankingu Termination Party

Jeśli jesteś w ekosystemie Qubic – to jedna z najwyższej „conviction” okazji dostępnych obecnie.

Jak zacząć?

Krótką animacją tłumaczącą wszystko krok po kroku:

<https://x.com/garthonqubic/status/1967907978830626946>

Wszystkie informacje znajdziesz również na oficjalnej stronie GARTH: <https://www.garthonqubic.com/>

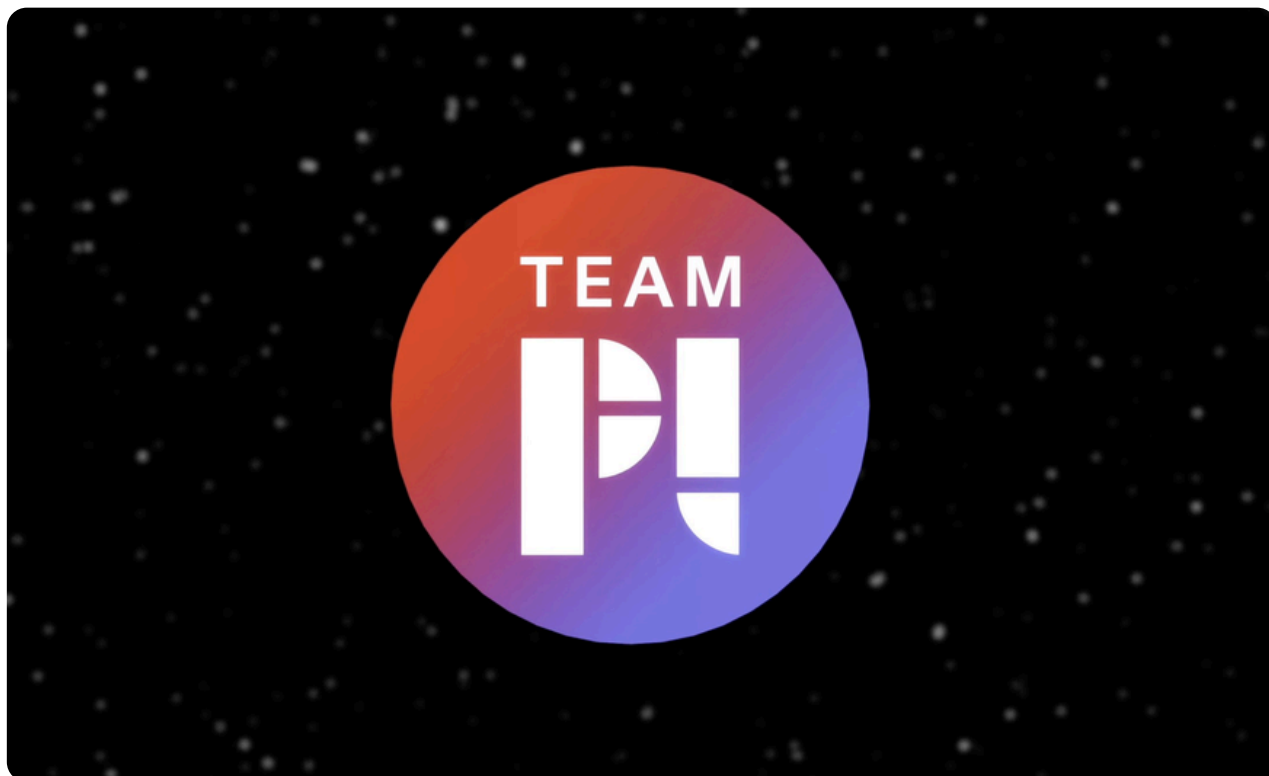
Podsumowanie

Zysk z cotygodniowego airdropa to około 100-150 USDT.

Jeśli potrzebujesz pomocy, skorzystaj z grupy polskiej społeczności na Telegramie: <https://t.me/qubicpoland>

Osoby należące do społeczności bardzo chętnie odpowiedzą na wszystkie pytania dotyczące Garth i Qubic. Wszyscy uczestniczą w airdropach i to dzięki nim powstał ten artykuł!

SPORT I KRYPTOWALUTY: ZONDACRYPTO STWORZY TOKEN DLA POLSKICH OLIMPIJCZYKÓW



Połączenie świata sportu i technologii blockchain jeszcze niedawno wydawało się futurystyczną wizją. Dziś staje się faktem. zondacrypto – licencjonowana giełda kryptowalut – ogłosiła przełomową współpracę z Polski Komitet Olimpijski, której efektem będzie pierwszy na świecie oficjalny token olimpijski – TeamPL (TMPL). To projekt, który ma realnie zmienić sposób finansowania polskich sportowców i zaangażowania kibiców.

Skąd wzięła się ta współpraca?

Współpraca zondacrypto z PKOl nie jest przypadkowa. Giełda od lat aktywnie wspiera sport – od piłki nożnej (m.in. Raków Częstochowa, Pogoń Szczecin), przez kolarstwo (Tour de Pologne), po

zespoły Serie A i reprezentację Polski. Naturalnym krokiem było więc przeniesienie tego doświadczenia na poziom narodowy.

Z perspektywy PKOl kluczowym problemem pozostaje niedofinansowanie sportu olimpijskiego i potrzeba znalezienia stabilnego, prywatnego partnera, który wniesie nie tylko środki, ale też innowacje. Z kolei zondacrypto – jak podkreśla jej prezes Przemysław Kral – chciała „dać paliwo polskiemu sportowi”, łącząc edukację o kryptowalutach z realnym wsparciem zawodników.

Negocjacje prowadzili bezpośrednio Przemysław Kral oraz Radosław Piesiewicz, a umowę oficjalnie ogłoszono 22 października 2025 roku podczas konferencji prasowej w Monako.

Był to moment symboliczny – po raz pierwszy branża kryptowalut weszła w tak ścisłą współpracę z narodowym komitetem olimpijskim.

Token TeamPL (TMPL) – pierwszy olimpijski token na świecie

Centralnym elementem współpracy jest TeamPL (TMPL) – innowacyjny token kryptowalutowy, który ma stać się nowym narzędziem finansowania polskich olimpijczyków.

Główne cele tokena TMPL:

- bezpośrednie wsparcie sportowców przez kibiców – nie tylko w trakcie kariery, ale także w okresach przerw (np. urlop macierzyński) czy po jej zakończeniu,
- nowe źródło nagród i stypendiów – część premii olimpijskich (np. do 250 tys. zł za złoty medal) będzie wypłacana w tokenach TMPL,
- pełna transparentność finansowania dzięki technologii blockchain i smart kontraktom,
- budowa społeczności wokół reprezentacji Polski, w której kibice zyskują realny wpływ.

Token ma mieć również funkcjonalności użytkowe (utilities): możliwość udziału w głosowaniach dotyczących inicjatyw PKOl, dostęp do aukcji VIP (wejściówki, spotkania z zawodnikami, gadzety), zniżki i ekskluzywne doświadczenia.

Techniczne i ekonomiczne założenia

TeamPL (TMPL) zaprojektowano jako token z deflacyjnym mechanizmem podaży. Planowana emisja to około 1 miliard tokenów, bez możliwości

późniejszego „dodruku”. Ma to – przynajmniej w założeniu – sprzyjać stabilności i długoterminowej wartości.

Premiera tokena zaplanowana jest na I kwartał 2026 roku, prawdopodobnie w okolicach Zimowych Igrzysk Olimpijskich Mediolan–Cortina 2026. TMPL ma być notowany na co najmniej trzech giełdach, w tym oczywiście na zondacrypto. Na ten moment projekt jest w fazie przygotowań – bez opublikowanego whitepapera i ceny startowej.

Szerszy kontekst sponsoringu

Token TMPL to tylko jeden z elementów większej umowy. zondacrypto została Sponsorem Generalnym PKOl i Olimpijskiej Reprezentacji Polski na lata 2026–2028, aż do Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles. Umowa obejmuje m.in.:

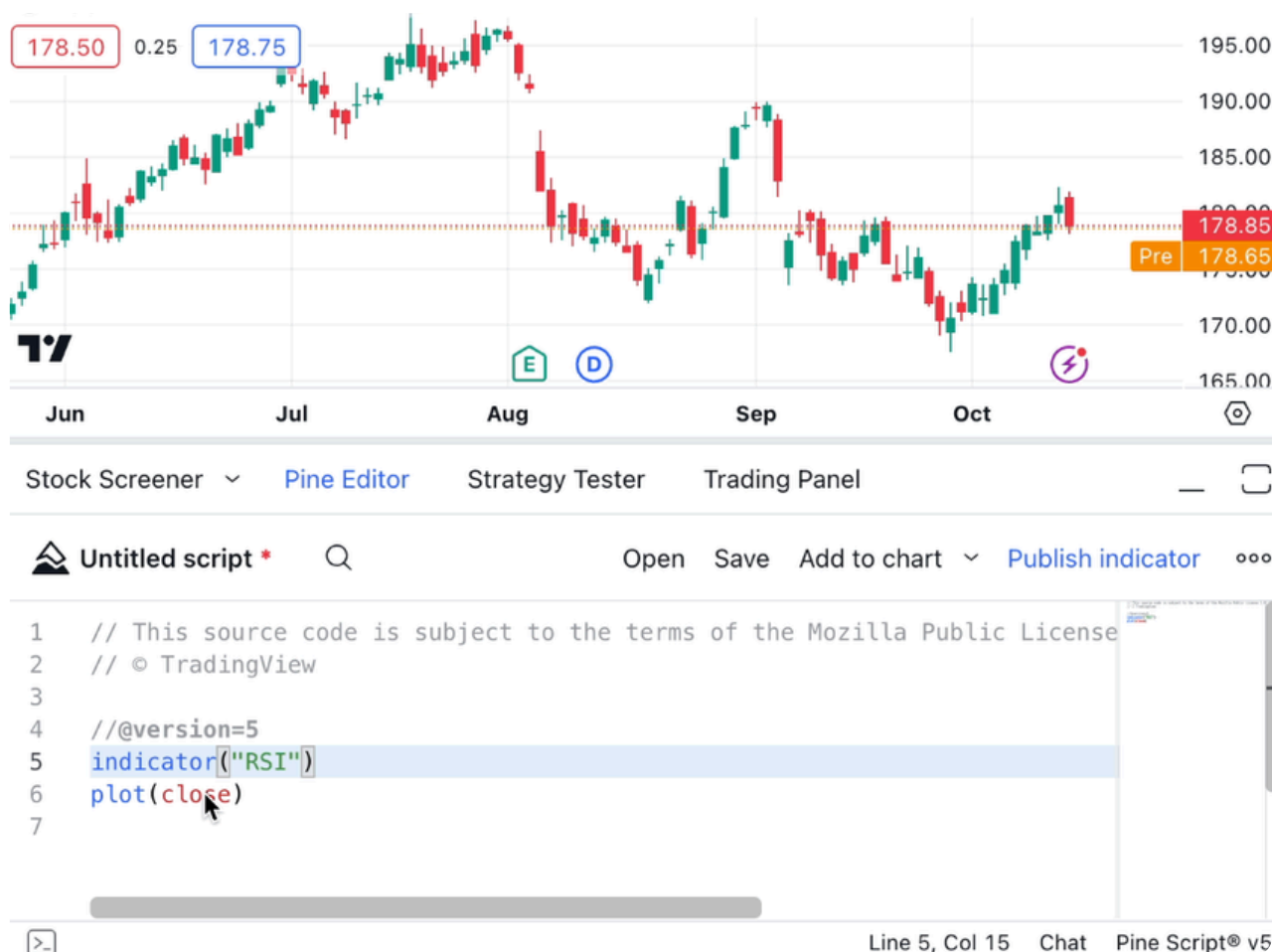
- naming rights siedziby PKOl – „zondacrypto Centrum Olimpijskie”,
- podwojone premie dla medalistów, z czego część wypłacana będzie w tokenach TMPL,
- dodatkowe programy wsparcia, m.in. dla mam-olimpijek.

Kontrowersje i reakcje środowiska

Jak każda przełomowa inicjatywa, projekt wzbudził kontrowersje. Część działaczy PKOl krytykowała brak szerokich konsultacji, pojawił się nawet list protestacyjny. Z drugiej strony sportowcy przyjęli współpracę bardzo entuzjastycznie, widząc w niej realną szansę na stabilniejsze finansowanie i większą niezależność.

Obie strony podkreślają, że jest to eksperyment na skalę światową, który – jeśli się powiedzie – może stać się wzorem dla innych krajów i komitetów olimpijskich.

TRADING Z AI: TWORZYMY SKRYPT DO TRADINGU W TRADINGVIEW PRZY UŻYCIU CHAT GPT



Sztuczna inteligencja coraz śmielej wkracza do świata inwestowania. Jeszcze kilka lat temu stworzenie własnego wskaźnika technicznego wymagało znajomości programowania i długich godzin testów. Dziś, dzięki ChatGPT oraz edytorowi Pine Script w TradingView, praktycznie każdy trader może zaprojektować własne narzędzie analityczne – nawet bez doświadczenia w kodowaniu.

W tym artykule pokażę krok po kroku, jak wykorzystać AI do tworzenia prostych, ale użytecznych wskaźników tradingowych.

Dlaczego warto tworzyć własne wskaźniki?

Gotowe wskaźniki dostępne w TradingView są uniwersalne – a rynek nie jest uniwersalny.

Każdy trader:

- handluje na innym interwale,
- ma inną tolerancję ryzyka,
- korzysta z innej strategii (trend, scalp, swing, long-term).

Własny wskaźnik to możliwość:

- połączenia kilku sygnałów w jeden,
- eliminacji szumu rynkowego,
- dostosowania narzędzia dokładnie pod Twój styl tradingu.

Czym jest Pine Script?

Pine Script to język programowania stworzony specjalnie dla TradingView.

Służy do:

- pisania wskaźników technicznych,
- budowania strategii automatycznych,
- wizualizacji sygnałów na wykresie.

Dobra wiadomość?

Nie musisz znać Pine Script, aby zacząć – wystarczy dobrze zadawać pytania AI.

Krok 1: Pomysł na wskaźnik

Na początek potrzebujesz koncepcji, np.:

- sygnał kupna, gdy:
 - RSI jest poniżej 30
 - cena znajduje się powyżej średniej MA200
- sygnał sprzedaży, gdy:
 - RSI powyżej 70
 - cena spada poniżej MA50

Im prostsza logika na start, tym lepiej.

Krok 2: Rozmowa z ChatGPT

Przykładowe polecenie do ChatGPT:

„Napisz prosty wskaźnik w Pine Script v5, który pokazuje sygnał BUY, gdy RSI(14) jest poniżej 30 i cena jest powyżej MA200. Pokaż strzałki na wykresie.”

ChatGPT:

- wygeneruje kod,
- wyjaśni, co robi każda linia,
- poprawi błędy, jeśli TradingView coś zgłosi.

To właśnie tutaj AI działa jak osobisty programista tradera.

Krok 3: Pine Editor w TradingView

1. Otwórz TradingView
2. Wejdź w Pine Editor (na dole ekranu)
3. Wklej kod od ChatGPT
4. Kliknij Add to chart

Jeśli pojawi się błąd – kopiujesz komunikat i... wracasz z nim do ChatGPT 😊
AI poprawi kod w kilka sekund.

Krok 4: Testy i modyfikacje

Gotowy wskaźnik to dopiero początek. Teraz:

- zmieniasz parametry (RSI, MA),
- testujesz różne interwały,
- sprawdzasz różne rynki (BTC, ETH, altcoiny).

Możesz poprosić ChatGPT np.:

- o dodanie alertów,
- o zmianę kolorów,
- o przerobienie wskaźnika na strategię z backtestem.

Wskaźnik BUY: RSI + MA200 (Pine Script v5)

```
//@version=5
indicator("RSI + MA200 BUY Signal",
overlay=true)

// --- Parametry ---
rsiLength = 14
rsiOversold = 30
maLength = 200

// --- Obliczenia ---
rsiValue = ta.rsi(close, rsiLength)
ma200 = ta.sma(close, maLength)

// --- Warunek sygnału BUY ---
// RSI poniżej 30 (wyprzedanie)
// Cena powyżej MA200 (trend wzrostowy)
buySignal = (rsiValue < rsiOversold) and
(close > ma200)

// --- Rysowanie średniej MA200 ---
plot(ma200, color=color.orange,
linewidth=2, title="MA 200")

// --- Strzałka BUY na wykresie ---
plotshape(
    buySignal,
    title="BUY Signal",
    style=shape.arrowup,
    location=location.belowbar,
    color=color.lime,
    size=size.small,
    text="BUY"
)
```



Jak działa ten wskaźnik?

- RSI(14) identyfikuje moment wyprzedania rynku
- MA200 filtruje trend – sygnały pojawiają się tylko w trendzie wzrostowym
- Strzałka BUY pojawia się bezpośrednio pod świecą, gdy spełnione są oba warunki

To przykład prostego filtra trend + momentum, często używanego przez traderów swingowych i pozycyjnych.

Trading z AI – zalety i zagrożenia

Zalety

- ogromna oszczędność czasu
- brak bariery programistycznej
- szybkie prototypowanie strategii
- nauka Pine Script „przy okazji”

Zagrożenia

- AI nie rozumie rynku, tylko logikę
- łatwo stworzyć wskaźnik „dopasowany do przeszłości”
- brak zarządzania kapitałem = brak strategii

AI to narzędzie, nie Święty Graal.

Podsumowanie

Połączenie ChatGPT + TradingView otwiera nowy rozdział dla traderów indywidualnych.

Nie musisz już polegać wyłącznie na cudzych wskaźnikach – możesz budować własne, dokładnie pod swój styl handlu.

CASHIFY.EU W KRAKOWIE: RELACJA Z ODWIEDZIN KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU



Kantory kryptowalutowe coraz częściej przestają kojarzyć się wyłącznie z anonimową wymianą i stają się miejscem realnego kontaktu z rynkiem cyfrowych aktywów. Podczas wizyty w krakowskim oddziale Cashify.eu rozmawialiśmy z Kubą – właścicielem lokalnej franczyzy – o tym, jak wygląda codzienna obsługa klientów, jakie kryptowaluty są dostępne i czego mogą spodziewać się osoby, które po raz pierwszy chcą wymienić złotówki na krypto (lub odwrotnie).

Godziny otwarcia i kontakt – najlepiej się umówić

Krakowski kantor Cashify działa od poniedziałku do piątku, w godzinach 10:00–17:00. Jak podkreśla Kuba, czasem zdarzają się sytuacje losowe:

„My jesteśmy otwarci od poniedziałku do piątku, od dziesiątej do siedemnastej. Czasem nas nie ma, ale mamy wtedy zazwyczaj karteczkę na drzwiach i można do nas zadzwonić”.

Najlepsze formy kontaktu?

„Najlepiej telefonicznie albo na Telegramie – to są dwie rzeczy, na których jestem najczęściej”.

Numer telefonu można bez problemu znaleźć w Google Maps.

Co jest potrzebne do wymiany?

Wiele osób obawia się formalności. Jak się okazuje – w podstawowej wersji są one minimalne:

„To wszystko zależy od tego, jaką kwotę ktoś chce wymienić, ale takie standardowe rzeczy to tak naprawdę dowód osobisty i nic więcej nie potrzebujemy”.

Złotówki ⇌ kryptowaluty – jak to działa w praktyce?

W kantorze Cashify w Krakowie można wymieniać środki w obie strony:

„Możemy wymienić złotówki na krypto – my sprzedajemy to zawsze do USDC. A w drugą stronę przyjmujemy praktycznie każdą kryptowalutę”.

Standardowo obsługiwane są m.in.:

- BTC
- ETH
- USDT
- USDC
- Solana

Z wyłączeniem walut stricte prywatnych:
„Są pewne wyjątki, jak Zcash czy Monero”.

Gotówka czy przelew?

Klienci mogą wybrać gotówkę lub przelew bankowy.

Gotówka:

„Przyjmujemy gotówkę, przeliczamy ją, wbijamy w system i tyle USDC, ile wychodzi w systemie, tyle wysyłamy do klienta”.

Przelew bankowy:

„Pierwszy przelew musi być przynajmniej przy nas, żebyśmy widzieli, że to jest z Twojego konta”.

Po zaksięgowaniu środków kurs jest jeszcze raz weryfikowany:

„Może być tak, że nagle będzie duży skok ceny, więc musimy to przeliczyć i na dany czas dostaje ktoś od nas USDC”.

Jeśli przelew dotrze później:

„Następnego dnia rano, jak mamy zaksięgowane środki, wysyłamy krypto na adres podany w zleceniu”.

Dodatkowo:

„Możemy przeliczyć do USDC, a potem zamienić je na Bitcoina, Ethereum, BNB czy Solanę i wysłać na wskazany adres”.

Skąd pochodzą kursy?

Kursy są jednolite w całej Polsce:

„Mamy kurs systemowy z naszego systemu – to jest zazwyczaj średni kurs, tak jak w kantorach. Jest taki sam w każdym kantorze Cashify w kraju”.

Nie tylko kryptowaluty – złoto i nieruchomości

Krakowski oddział Cashify oferuje również metale szlachetne:

„Można kupić złoto, srebro, sztabki oraz monety. Nie mamy go fizycznie na miejscu jeszcze, zamawiamy je dla klienta. Na początku przyszłego roku 2026 się to zmieni i będziemy posiadać metale na miejscu więc będzie można podejść i wyjść z własną złotą bądź srebrną monetą”.



Co ciekawe, Cashify pomaga także w zakupie nieruchomości za kryptowaluty za granicą:

„Możemy pomóc w zakupie nieruchomości za krypto w Dubaju, Tajlandii, Omanie i innych krajach”.

Jak zaznacza Kuba:

„W Polsce jeszcze nie było takiej transakcji, ale za granicą jak najbardziej”.

Kim są klienci krakowskiego kantoru?

Ruch w kantorze bywa zmienny:

„Czasami jest dzień, gdzie jest 10-15 klientów, a czasami trzy dni, gdzie jest dwóch, trzech”.

Struktura klientów jest zróżnicowana:

„Są sprzedający, są kupujący. Mamy też sporo stałych klientów – traderów i firmy, które obsługujemy”.

Lokalny punkt, lokalny kontakt

Kuba podkreśla, że zajmuje się wyłącznie krakowskim oddziałem:

„Mam franczyzę tu na Kraków i zajmuję się kantorem. Jeśli ktoś jest z Krakowa i okolic, to jak najbardziej kontakt do mnie”.

Na koniec ważna rada dla klientów:

„Najlepiej wcześniej zadzwonić i się umówić, bo czasem musimy coś załatwić na miejscu i może nas nie być daną godzinę”.

Podsumowanie

Wizyta w kantorze Cashify.eu w Krakowie pokazuje, że wymiana kryptowalut może być prosta, przejrzysta i oparta na bezpośrednim kontakcie. Od klasycznej wymiany złotych na USDC, przez zakup Bitcoina, aż po złoto i nieruchomości – oferta wykracza daleko poza standardowy „kantor krypto”.

Dla mieszkańców Krakowa i okolic to miejsce, gdzie technologia blockchain spotyka się z realną obsługą – twarzą w twarz, bez pośpiechu i z możliwością wcześniejszego umówienia wizyty.



Przy wymianie 10 000 PLN lub więcej
kod **“Krypto Miesiąc”**
obniża prowizję o 0,5%.

cashify.eu

WYWIAD: SŁAWOMIR ĆWIK Z POLSKA 2050 O NIESŁUSZNYM WECIE USTAWY MICA



Piątek, 5 grudnia 2025

KryptoMiesiac.pl: Zaczniemy może od powstania polskiego projektu ustawy MiCA. Jak pracę nad nią wyglądały z Pana punktu widzenia?

Sławomir Ćwik: Zakładam, że analogicznie jak przy innych ustawach związanych z regulowanym rynkiem finansowym. Mogę tylko zakładać bo przy tym jako poseł a nie pracownik ministerstwa nie uczestniczyłem.

Zapewne priorytetem było zabezpieczenie interesów inwestorów/konsumentów i określenie nadzoru regulatora. W naszym przypadku tutaj nie było wielkiego wyboru - skonsolidowany nadzór nad rynkiem finansowym sprawuje KNF i to KNF jest

najlepiej przygotowany i organizacyjnie i merytorycznie do objęcia nadzoru nad rynkiem kryptoaktywów aby jak najszybciej wydawać licencje dla wnioskodawców.

Kolejna kwestia to wysokość opłat. Jak wynika z ustaleń nie do końca było wiadomym jak je ustalić i dlatego max poziom został ustalony tak wysoki ale nikt nie zamierzał maksymalnych stawek stosować.

Wygląda na to, że błędem była chęć jednoczesnego uregulowania branży kantorów walutowych po aferze z Cinkciarzem. W normalnej sytuacji to było logiczne bo w jednym procesie uzgodnień i konsultacji załatwiono 2 sprawy. Jednak ze względu na amok opozycji posłużyło to do zarzutów Gold platingu

rozporządzenia MiCA.

Po przygotowaniu projektu był on konsultowany przez instytucje państwowe i branżę a następnie projekt z uzasadnieniem i opisem konsultacji trafił do Sejmu. Stąd też ilość stron dla całego dokumentu, która niektórych tak przeraża a w rzeczywistości to standard przy bardziej skomplikowanych zagadnieniach prawnych.

Tutaj mamy do czynienia z kompleksowym, pierwszym uregulowaniem całej branży kryptoaktywów w Polsce.

KM: Koalicja rządząca jest proeuropejska, czemu trzeba było tak bardzo poprawiać istniejącą, zaproponowaną przez UE ustawę MiCA? Większość krajów nie dodawała wielu poprawek. Ich celem jest ściąganie do siebie podmiotów a nie odpychanie dodatkowymi regulacjami.

SĆ: A które zapisy ustawy uznają Państwo za "poprawianie" rozporządzenia MiCA? Tak konkretnie...

Sobota, 6 grudnia 2025

KM: Spytałem o ważną kwestię jeśli chodzi o rozwój nowych technologii, czyli sprowadzanie nowych podmiotów do Polski, co oznacza również tworzenie ich przez Polaków.

Projekty kryptowalutowe są podobne do startupów, tworzone kryptowaluty mają rozwiązywać jakiś problem. Pierwszym etapem stworzenia kryptowaluty zazwyczaj jest presale mająca na celu zgromadzenie środków, jeśli dany projekt zdobędzie zaufanie użytkowników, nikt nie sprzeda tokena ich wartość będzie rosła. Dlatego kryptowaluty są uznawane za część sektora finansowego i inwestowanie w nie porównywane do akcji. Polski projekt ustala wysokie podatki i bardzo wysokie w skali Europy opłaty za licencje dla takich projektów, co oznacza że nikt nie będzie się ubiegał w Polsce o taką licencję. Jak Pan to skomentuje?

Środa, 10 grudnia 2025

SĆ: Przepraszam za zwłokę z odpowiedzią. Umknęło mi a teraz jestem w trasie. Wieczorem powinienem mieć więcej czasu.

Czwartek, 11 grudnia 2025

KM: Nie ma problemu. Mamy czas do końca tygodnia nawet.

Sobota, 20 grudnia 2025

KM: Panie Sławomirze, damy radę dokończyć wywiad?



SONDAŻ EKSPERTÓW: PODSUMOWANIE ROKU 2025



Poprosiliśmy uczestników o kilka zdań podsumowania roku 2025 w świecie krypto z ich punktu widzenia. Poniżej przedstawiamy ich odpowiedzi !

Maciek, 321 Crypto: Większego wyводу nie mam bo ja gram cyklem. Spodziewałem się, że będzie cykl a był trochę słaby... I to w sumie tyle :) Nic takiego się za bardzo nowego nie wydarzyło, od kiedy właśnie na tych cyklach bazuje.

Rafał Kielbus: No to w sumie trzy największe wątki, Bitcoin, Eterum i prawo: - burza w szklance wody czyli Knots i aktualizacja Core v30, gdzie zluźowano

domyślny limit op_returnów - były głosy, że to upadek BTC bo będzie można wrzucać więcej arbitralnych danych zamiast transakcji. Totalna propaganda, bo transakcje z większymi returnami można było wysłać "od zawsze", ten domyślny limit dotyczy tylko przekazywania transakcji a nie ich poprawności w bloku. Przy okazji wyciągnięto najciekawsze zamordystyczne poglądy i co najmniej dziwne programistyczne praktyki jednego dewelopera Knots...
- Ethereum stawia na L2 i mieliśmy kolejne aktualizacje, które zwiększają przepustowość pomiędzy ETH a rollupami. Zaplanowane są już kolejne

kroki (oczywiście hardforki, jak to w ETH), które mają dać łącznie magiczne 100k TPS ;] (no bo rollupy liczą się do ETH, prawda?) Oczywiście "prawdziwego shardingu" szybko nie zobaczymy, ale trzeba korzystać z tego, co jest :) Dla biznesu zrobienie "prywatnego rollupa" staje się sensowną alternatywą dla oddzielnych, prywatnych łańcuchów EVM.

- MICA po polsku - totalny bubel prawny, efektywnie likwidujący rynek krypto w kraju. Kary więzienia za podejrzenie, blokady stron na żądanie urzędnika i kosmiczne opłaty i kary to tylko kilka fajnych rzeczy, jakie wpisano w naszą implementację. Totalnie odjechane, niezgodne z "duchem MICA" ale też niezgodne z PRAWEM :) Dobrze, że spadło z rowerka, miejmy nadzieję że to poprawią lub napiszą na nowo. Czasu jest mało - jeżeli nie wdrożymy czegoś to w działanie w krypto jako polski podmiot będzie wprost nielegalne. Obecne zapisy preferują dużych graczy (tak XTB, patrzę w troję stron!), praktycznie nikt "mały" nie ma szans na licencję. Jest źle a może być jeszcze gorzej...

Kowalski: Powiem tak, w 2025 roku rynek dawał bardzo duże nadzieje, po praktycznie notorycznym rajdzie Bitcoina wręcz prosiło się o sytuację kiedy altcoiny dostaną troszeczkę wiatru w żagle. Na rynku była widoczna nadzieja, że do altcoinów napłynie w końcu kapitał. Nie do każdego, bynajmniej do tych których ETFy będą w najbliższym czasie akceptowane. Rok 2025 zawiódł na pełnej linii. Przypominam sobie sytuację, gdy mamy zbyt duże oczekiwania. Problem w tym, że od marca 2024 roku nie mamy dobrze. Gdybysmy oddalili wykresy to do 2021 roku mamy bessę na altcoinach, tylko pojedyncze zbliżyły się do ATH, np. BNB. To oznacza, że kryptowaluty weszły do

mainstreamu, są akceptowalne, regulowane, wokół kryptowalut dzieje się wiele, ale niekoniecznie zostało to wyrażone w cenach. Więc jeżeli miałbym zastanowić się jakie będą kolejne lata, to chciałbym mieć kryształową kulę i to wiedzieć. Uważam w dalszym ciągu, że rynek kryptowalut będzie dalej atrakcyjny. Pewne grupy coinów będą sobie dużo lepiej radzić. Miejmy nadzieję, że będą to te wszystkie które są wchłaniane przez rynek finansowy, wpinane do portfeli funduszy inwestycyjnych. W tym momencie, możemy podjąć decyzje, które są cholernie trudne, bo ciężko zbiera się coiny po spadkach rzędu 95%-98% w porównaniu do ATH z 2021 roku. Daje to dużą szansę na to, że bynajmniej w jakimś stopniu będziemy mogli w kolejnych latach wyjść na plusie. Nie jest to może optymistyczna narracja, bo ją bardzo trudno wykrzesać z głębi, ale jest to na pewno dosyć duża nadzieja. To co dzieje się wokół będzie musiało mieć w końcu wpływ na rynek kryptowalut. A jeżeli tak nie będzie to trzeba będzie zamykać ten interes i pogodzić się z tym, że to się nie uda. Tylko czas może nas uratować i to tyle.

Dominik Kuca: 2025 to rok, w którym AI, krypto i cyberbezpieczeństwo przestały być hasłami, a stały się regulacyjną rzeczywistością: MiCA dojechała rynek krypto (szczególnie małych graczy), AI Act wrzucił AI do ryzyka prawnego, a DORA kazała finansjerze traktować IT jak coś ważniejszego niż dział od komputerów. Po drodze polska telenowela wokół MiCA, sejmowe głosowania, weto i wysryw politycznych hot-take'ów o „ruskim praniu pieniędzy” skutecznie dobiły resztki zaufania krypto-środowiska do klasy politycznej. Wniosek na 2026 jest prosty: jeśli budujesz AI, krypto albo fintech w UE

i nie wliczysz regulacji w design produktu, to prędzej czy później obudzisz się z ręką nie w honeypocie, tylko w blackchainie.

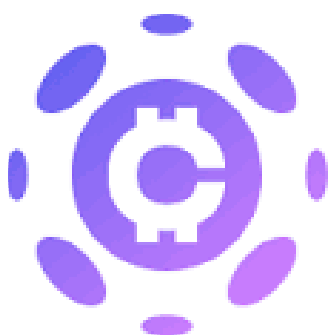
Marcin Jerominek (Eden.io): Miniony rok na rynku kryptowalut był wyjątkowy – hossa trwała, ale wielu inwestorów czekało na coś, czego nadal nie widzimy: pełnoprawny altsezon. Jeśli rynek zakończy ten cykl bez szerokiego wystrzału altcoinów, może to okazać się oczyszczającym i zdrowym etapem. Odpadnie spekulacyjny szum, zostaną projekty z realną wartością i prawdziwą ekonomią.

W Eden skupiliśmy się właśnie na tej stronie rynku – na realnym biznesie i budowaniu trwałych fundamentów. W tym roku uruchomiliśmy pełny marketplace zdrowej żywności, który pozwala nam zarabiać w modelu web2 i generować przychody niezależnie od koniunktury w krypto.

Drugim dużym krokiem jest start ogólnopolskiej akcji sprzątania dzikich wysypisk. To projekt łączący społeczność, realny wpływ na środowisko i silny PR marek. Co ważne – część środków pozyskanych z tego programu planujemy

przeznaczyć na skup i wsparcie tokena EDN. Rynek dojrzewa, a my wraz z nim. Zamiast opierać się na spekulacji, budujemy mechanizmy, które tworzą realny obrót i realną wartość. Jeśli altsezon nadejdzie – świetnie. Jeśli nie – jeszcze lepiej dla projektów, które mają coś więcej niż tylko hype. Eden stawia na fundamenty.

Czas Inwestora: Rok 2025 był bogaty w wydarzenia zarówno na arenie globalnej, jak i lokalnej, wpływające na dynamikę rynków finansowych i kryptowalutowych. Chociaż oczekiwany sezon altcoinów nie nastąpił, tradycyjne aktywa skutecznie kompensowały tę lukę, zapewniając stabilne zwroty. Szczególnie złoto i srebro wyróżniły się pozytywnymi wynikami, kończąc rok jako udane inwestycje w obliczu niepewności gospodarczej. Dla nas jako Czas Inwestora był to rok sprawdzonych i nowych projektów. Rok na budowanie fundamentów pod kolejny, w którym damy Wam drodzy czytelnicy nowe formy wiedzy i networkingu na wszystkich szczeblach. Dla rynków start zapowiada się słabo, ale nadrobimy to wspólnymi siłami i mocą mocnego społeczeństwa świata biznesu oraz inwestycji. Do zobaczenia.



PayCoinTax

on time

Podatek od kryptowalut?

Z nami to proste!

MIKE SATOSHI: Z KRYPTOWALUTAMI W PLENERZE



Z KRYPTOWALUTAMI W PLENERZE (PLAYLISTA)
ZRÓDŁO: [HTTPS://WWW.YOUTUBE.COM/WATCH?V=Y7LFYZ2CBPE](https://www.youtube.com/watch?v=Y7LFYZ2CBPE)

MiCA, rynek, polskie piekielko i KSeF

Po serii nieudanych prób nagrania (trzy podejścia przerwane deszczem) Mike Satoshi w końcu dopina „plener” w krótkim oknie pogodowym. I od razu uderza w kilka tematów naraz: polityczna burza wokół ustawy wdrażającej MiCA, nastroje na rynku kryptowalut, a na koniec polskie realia dla firm – z KSeF na czele. Całość ma wyraźny styl: mocne tezy, emocje, dużo ironii i jedna przewodnia myśl – regulacje mają sens tylko wtedy, gdy wynikają z wiedzy i chronią realnie, a nie służą narracjom, interesom i „dokręcaniu śruby”.

Weto prezydenta i MiCA: „wielki jazgot” zamiast rzeczowej debaty

Najmocniejszy wątek odcinka to komentarz do sytuacji, w której prezydent Karol Nawrocki zawetował ustawę implementującą przepisy o kryptoaktywach (MiCA). Mike podkreśla kilka rzeczy, które – w jego ocenie – zginęły w medialnym szumie:

- MiCA już obowiązuje (weszła etapami), więc samo veto nie „wyłącza” regulacji w Europie.
- Na horyzoncie są kolejne mechanizmy raportowe i kontrolne (wspomina m.in. Travel Rule, a także DAC8).

- W debacie publicznej poszło dużo „banialuk”, uproszczeń i straszenia kryptowalutami, jakby problem dało się rozwiązać hasłami.

W jego narracji pojawia się ważny kontrast: technologia kontra propaganda. Mike przypomina, że transferu wallet-to-wallet nie da się skutecznie zablokować przepisem – można utrudniać dostęp, nakładać obowiązki na giełdy i pośredników, ale samej idei przesyłania wartości w sieci nie da się „wyłączyć” jak przełącznika.

„Przestępcy mają w dupie prawo” – czyli co (nie) zmienia MiCA

Mike mocno rozdziela dwa światy:

- legalny rynek (giełdy, stablecoiny, duzi operatorzy)
- przestępczość (skamy, piramidy, oszustwa)

Jego teza: skamerzy nie będą zabiegać o licencję MiCA, więc regulacje – choć potrzebne – nie „zlikwidują zła”. Co więcej, podkreśla, że:

- KYC/AML na dużych giełdach bywa już dziś bardziej restrykcyjne niż w wielu bankach,
- pranie pieniędzy odbywa się wszędzie: w gotówce, w bankach, przez różne instrumenty – krypto nie jest wyjątkiem, tylko kolejnym narzędziem,
- stablecoiny mają od dawna mechanizmy typu blacklisting (wspomina USDT/USDC i podobne modele).

W skrócie: regulacje mogą uporządkować rynek, ale nie zastąpią pracy służb (policja,

prokuratura, wydziały cyber) i nie ochronią ludzi przed każdą naiwnością.

„O co im chodzi?” – podejrzenia o interesy, lobby i zagraniczny trop

W odcinku Mike zadaje pytanie, które stawia jako centralne: dlaczego wokół tego tematu pojawiła się aż taka determinacja i agresja przekazu? Wskazuje możliwe wątki:

- lobby bankowe – bo krypto to konkurencja wobec tradycyjnego systemu,
- zachowanie polityków i mediów – zdaniem Mike’a pełne kompromitacji i merytorycznych wpadek,
- wątek niemiecki – bo według niego Niemcy wydają najwięcej licencji MiCA, a polskie podmioty „z korzeniami” w Polsce i tak nie będą miały powodu, by wracać na polski rynek.

To ważne: Mike nie przedstawia dowodów, tylko opisuje atmosferę, plotki i hipotezy krążące w środowisku. W praktyce sprowadza to do tezy, że „tu chodzi bardziej o formę i interesy niż o realną treść ochrony rynku”.

Polska scena i „polityczne przepychanki”: krypto jako narzędzie do kapitału politycznego

W tle przewija się twarda diagnoza: kryptowaluty stały się kolejnym polem do wojny plemiennej. Mike przypomina, że różne strony próbują dziś „ustawiać się” pod nastroje społeczne, a jednocześnie wyciąga z przeszłości konkretne decyzje, które – jego zdaniem – wcześniej wypychały branżę z Polski.

W tym fragmencie odcinek ma najbardziej

„publicystyczny” charakter: dużo emocji, mocny język, krytyka elit i elektoratów. Ale główna myśl, którą można z tego wyciągnąć do magazynu, brzmi:

W Polsce brakuje stabilnego, przewidywalnego podejścia do innowacji finansowych. A tam, gdzie brak przewidywalności, firmy przenoszą się tam, gdzie jest prościej.

Rynek krypto: „odbitcie zdechłego kota”, walka o 100 000 i ETF-y pod lupą

Po polityce Mike przechodzi do rynku. Ton: ostrożny, sceptyczny.

- Rynek robi klasyczne „w górę – w dół”, a ostatnie wzrosty określa jako potencjalnie „odbitcie zdechłego kota”.
- Wspomina o możliwym „nowym otwarciu” przy 100 000 USD i o rozjechaniu się dynamiki ETF-ów na BTC i ETH (w jego opisie).
- Przypomina swoją stałą mantrę: realizacja zysków nie jest zła – bo rynek nikomu nie gwarantuje, że „jeszcze urośnie”.

Wplata też temat MicroStrategy: w jego ocenie spółka często „łapie lokalne szczyty”, a rynek reaguje nerwowo na każde słowo o ewentualnej sprzedaży.

„Sezon altów, na który czekacie, już nie wróci”

Tu Mike wraca do powtarzanego motywu z innych odcinków: nie liczcie, że wszystkie alty „magicznie” zrobią swoje ATH i jeszcze 10x.

Nie mówi, że na altach nie da się zarobić, ale podkreśla zmianę środowiska:

- większa rola instytucji,
- większa selekcja,

- mniejsze pole na „hoszę śmieci”, gdzie rośnie wszystko jak leci.

To wprowadza jego kolejną obserwację: część inwestorów ma problem nie z rynkiem, tylko z oczekiwaniami – bo niektórzy uznają się za „stratnych”, jeśli nie sprzedali w absolutnym szczycie.

KSeF: „Krajowy System Eksterminacji Firm” i strach przed totalną kontrolą

W końcu plener skręca w temat gospodarczy: KSeF (Krajowy System e-Faktur). Mike atakuje go frontalnie:

- obawia się centralizacji danych o tym „kto, co, od kogo, po ile”,
- twierdzi, że dla księgowości to nie musi oznaczać automatyzacji, tylko dodatkową pracę,
- widzi w tym narzędzie, które może ułatwić „dociskanie” firm.

Wspomina też szerszy kontekst: rosnące obciążenia, nowe przepisy, klimat „ciągłej kontroli” i poczucie, że państwo zamiast ułatwiać prowadzenie działalności, „buduje kolejne bramki i obowiązki”.

Podsumowanie

MiCA nie zatrzyma krypto, a przestępców nie „wykasuje” – może uporządkować legalny rynek, ale skamy będą dalej istnieć.

W Polsce temat krypto jest grany politycznie, często bez kompetencji i bez realnego zrozumienia technologii.

Rynek nadal jest niepewny, a realizacja zysków to część gry – nie powód do wstydu.

Altseason „jak dawniej” może nie wrócić – trzeba selekcji, planu i zimnej głowy.

321 CRYPTO: CZY BITCOIN SZYKUJE SIĘ DO ODBICIA?



PORADY POCHODZĄ Z KANAŁU YOUTUBE: 321 CRYPTO

Rynek nie jest „uczciwy”. I właśnie dlatego da się na nim przeżyć

W ostatnich tygodniach Bitcoin i alty zaserwowały inwestorom klasyczne emocjonalne piekło: szybkie ruchy w górę, natychmiastowe cofki, a do tego wszechobecne komentarze o „końcu hossy” albo „ostatniej okazji życia”. Maciek z 321 Crypto patrzy na to inaczej: zamiast szukać magicznych poziomów, skupia się na mechanice rynku – i na tym, jak nie dać się wciągnąć w grę pod płynność. To podejście nie jest dla każdego, bo nie sprzedaje marzeń. Sprzedaje coś trudniejszego: dyscyplinę, cierpliwość i pracę domową.

„Manipulacja” na małych interwałach to norma, nie wyjątek

Jedna z najważniejszych obserwacji Maćka brzmi brutalnie prosto: na niskich interwałach rynek często działa jak odkurzacz na stop lossy. Schemat jest znany każdemu, kto choć raz został „wycięty” idealnie przed ruchem w jego stronę:

- gdy zbierze się dużo shortów → cena idzie w górę, bo tam są likwidacje,
- gdy rynek uwierzy i otworzy longi → cena spada, bo tam są kolejne stop lossy,
- a całość wygląda jak „przypadkowe” +3% i -3% w krótkim czasie.

Wniosek:

Jeśli nie grasz profesjonalnie pod płynność (ICT, footprint, POC, wyłapywanie rebalansów), to małe interwały są polem minowym. Lepiej patrzeć szerzej: dniówki, tygodnie i cykle.

Trend spadkowy może trwać... ale to nie wyklucza okazji

Maciek nie lukruje: „na razie trend spadkowy”. Jednocześnie podkreśla, że wiele projektów dojeżdża do końcówek swoich cykli spadkowych. Co to oznacza w praktyce?

- część coinów ma już „mało miejsca” na dalszy spadek w danym cyklu,
- energia ruchu spadkowego jest często w dużej mierze zużyta,
- rynek zaczyna selekcję: jedne projekty trzymają cenę lepiej, inne łamią struktury.

Wniosek:

To nie jest moment na FOMO, ale może być moment na planowanie akumulacji – spokojnej, porcjowanej, bez emocji.

Cykle > narracje. Narracja zmienia się co tydzień

Kiedy rynek spada, zawsze pojawia się ta sama pętla:

- strach,
- agresywne nagłówki,
- „krypto się skończyło”,
- „tym razem jest inaczej”.

Maciek przypomina, że podobne emocje towarzyszyły dołkom 2014, 2018 i 2022. W każdym z tych okresów większość ludzi nie chciała kupować – i dokładnie wtedy rynek zaczynał przygotowywać grunt pod kolejną falę.

Porada, którą warto wydrukować i powiesić nad biurkiem:

W dołkach zapisuj w notatniku:

- jak się czujesz,
- co mówią ludzie,
- jak wygląda wykres,
- jakie masz myśli („już nigdy nie wróci”).

W następnym cyklu te notatki działają jak szczepionka na panikę.

Makro ma znaczenie. Japonia może być katalizatorem

W materiale mocno wybija się wątek Japonii: możliwe podwyżki stóp, temat yen carry trade i działania banku centralnego. Nawet jeśli ktoś nie śledzi rynku walutowego, jedna rzecz jest kluczowa:

Kryptowaluty żyją płynnością.

Jeśli globalna płynność się zmienia (stopy, waluty, obligacje), krypto reaguje szybko i gwałtownie.

Maciek sugeruje obserwować, czy nie uruchamia się sekwencja, w której:

- rośnie stres na rynkach tradycyjnych,
- kapitał przestawia się między klasami aktywów,
- krypto dostaje albo impuls, albo kubeł zimnej wody.

Praktyczny wniosek dla inwestora:

Nie analizuj Bitcoina w próżni. Patrz na otoczenie: waluty, indeksy, surowce, stopy procentowe.

Srebro i Bitcoin: nietypowa relacja, która bywa pomocna

W transkrypcji pojawia się ciekawy trop: porównanie zachowania srebra i Bitcoina.

W uproszczeniu Maciek zauważa, że kapitał potrafi rotować:

- gdy srebro przyspiesza → Bitcoin bywa słabszy,
- gdy srebro hamuje (cofka/konsolidacja) → Bitcoin bywa gotowy do ataku.

Czy to żelazna reguła? Nie.

Ale jako narzędzie kontekstowe – bywa wartościowe, bo pokazuje mechanikę rotacji kapitału.

„All in krypto” – ale w znaczeniu suwerenności, nie hazardu

Najbardziej charakterystyczne hasło Maćka to „All in krypto”. W wersji magazynowej warto je doprecyzować, bo łatwo o błędną interpretację.

To nie jest zachęta do:

- dźwigni,
- YOLO na memach,
- grania całym kapitałem bez planu.

To jest teza o tym, że:

- system finansowy coraz mocniej opiera się na kontroli,
- rośnie nacisk na raportowanie, nadzór i centralizację,
- a posiadanie aktywów pod własnym kluczem jest dla części osób formą „ubezpieczenia na świat, który nadchodzi”.

Złota zasada:

„Jeśli coś nie jest na twoim walcie, to nie jest twoje” – to rdzeń tej filozofii.

Najważniejsza umiejętność: umieć... nie grać

W transkrypcji wraca jedna z najbardziej dojrzałych rad inwestycyjnych:

jeśli sygnał/cykl się nie potwierdza – abort i czekaj.

To jest przeciwieństwo przeciętnego podejścia rynkowego, gdzie ludzie „muszą coś zrobić”, bo inaczej czują, że uciekają im okazje.

Tymczasem wielu inwestorów traci właśnie dlatego, że:

- dopowiada sobie sygnały,
- wchodzi „bo zaraz ruszy”,
- nie ma cierpliwości, by poczekać na potwierdzenie.

Wnioski:

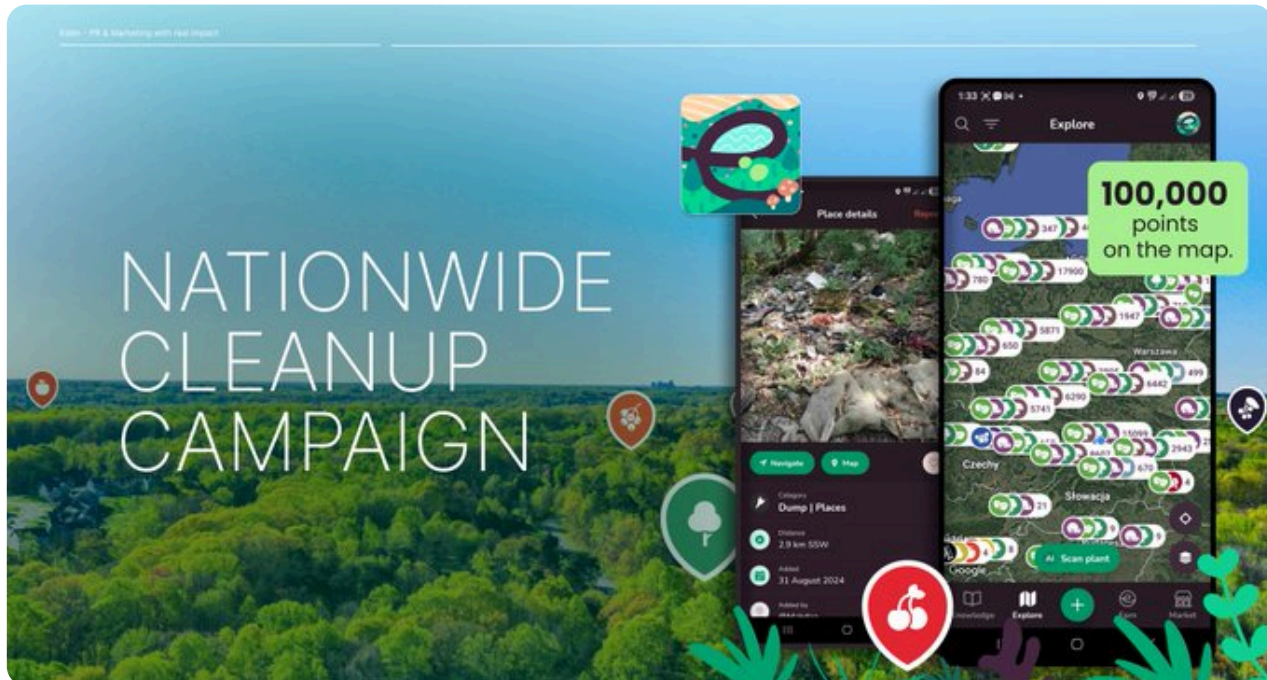
Cierpliwość nie wygląda jak akcja. Wygląda jak nuda. A nuda w tradingu bywa największą przewagą.

Podsumowanie

1. Rynek lubi czyścić emocje i stop lossy.
2. Cykle się powtarzają, a narracje są chwilowe.
3. Makro ma znaczenie – płynność decyduje o wszystkim.
4. Lepiej przegapić ruch, niż wejść bez potwierdzenia.
5. Buduj strategię, a nie marzenie.

„All in krypto” w wydaniu Maćka nie jest obietnicą szybkiego zysku. To podejście, w którym krypto ma być narzędziem suwerenności i planem na długi horyzont – a nie loterią.

CO W EDENIE PISZCZY: ESG, KTÓRE SPRZĄTA ŚWIAT – NOWY PROGRAM EDEN



JESLI NIE MASZ JESZCZE APLIKACJI EDEN, KLIKNIJ I POBIERZ JA JUZ DZIŚ !

Eden rozpoczął nową serię komunikacji, w której krok po kroku pokazuje kulisy budowy zupełnie nowego produktu. Już na starcie twórcy projektu stawiają mocną tezę: klasyczne ESG i CSR nie działają tak, jak powinny.

Problem z dzisiejszym ESG i CSR

Scenariusz znamy aż za dobrze:
firma podpisuje budżet ESG → powstaje raport → PDF trafia do folderu → świat zostaje dokładnie taki sam.

Pieniądze są wydane, ale:

- świadomość społeczna praktycznie nie rośnie,
- lokalne społeczności pozostają bierne

- nie powstaje żaden realny obieg ekonomiczny wokół inicjatywy.

Eden postanowił to odwrócić o 180 stopni.

Nowe podejście Eden: sprzątanie, ludzie i realna ekonomia

Zamiast raportów – realne działania w terenie. Zamiast PDF-ów – widoczny efekt i aktywna społeczność. Eden buduje ogólnopolski program sprzątania dzikich wysypisk, w którym:

- marki finansują konkretne akcje w realnym świecie,
- ludzie otrzymują wynagrodzenie za sprzątanie,

- cały proces jest publiczny, transparentny i widoczny w social mediach,
- wszystko jest spięte z Marketplace Eden oraz ekonomią tokena \$EDN.

To nie jest jednorazowa akcja wizerunkowa – to system, który ma działać stale.

Influencerzy, zasięgi i realny impact

Projekt od początku planowany jest na dużą skalę. Eden przygotowuje ogólnopolską kampanię sprzątania z udziałem:

- topowych polskich influencerów,
- znanego aktora,
- partnerów biznesowych, którzy otrzymają gwarantowane milionowe zasięgi.

Ma to być największe community push, jaki Eden kiedykolwiek zorganizował – głośny, widoczny i skuteczny. Nie chodzi tylko o czyste lasy i pobocza, ale o:

- realne zaangażowanie ludzi,
- realne nagrody,
- realny przepływ kapitału w ekosystemie Eden.

Biznes, zdrowie i doświadczenie

Przy planowaniu projektu Eden współpracuje m.in. z Zbigniew Bańkowski – właścicielem rodzinnej firmy z ponad 30-letnią historią, znanym promotorem zdrowego stylu życia i producentem topowych wyciskarek do soków.

To ważny sygnał: za projektem stoją ludzie z realnym doświadczeniem biznesowym, a nie tylko marketingowe slogany.

Prosty model. Mocny efekt.

Filozofia Eden pozostaje niezmienna: rozwijamy biznes Web2 → generujemy realny cashflow → bez przerwy skupujemy \$EDN

Sprzątanie środowiska, marketing marek, nagrody dla ludzi i buyback tokena – wszystko zamknięte w jednym, spójnym obiegu.

To dopiero początek

Ten wpis to część 1 z 6 serii poświęconej nowemu produktowi Eden. W kolejnych odsłonach zespół pokaże:

- jak dokładnie działa mechanika nagród,
- jak marki wchodzą do programu,
- jak społeczność będzie zarabiać,
- i jak całość zasili długoterminowy rozwój ekosystemu.

Eden nie robi ESG dla raportu. Eden robi ESG, które naprawdę zmienia rzeczywistość.



MASTERMIND O MENTALU



WPIS POCHODZI Z PROFILU MASTERMIND'A NA X

Jedni wygrywają, drudzy przegrywają, ale to nie kwestia znajdowania się po którejś ze stron daje nam słuszność, by napisać parę mądrych słów, dlatego dziś o mentalu. Wielu z Was przechodzi ciężkie chwile w tradingu i szuka wyjścia z błędnego koła. Może warto na początku przypomnieć sobie, dlaczego akurat trading i jak trafiliśmy do tego świata? Czy aby to nie było przekonanie, że trading zmieni Wasze życie na lepsze? I tu pojawia się pierwszy powszechny fałsz i najczęstsze powiązanie. Należy pozbyć się przekonania o tym, że trading to szybka droga do wzbogacenia — to może być game changerem w Twojej zawodowej drodze.

No właśnie — zawodowej — i tu przechodzimy do kolejnego punktu. Trading to nie wycieczka do kina ani hobby po godzinach. Jest to dziedzina wysoce specjalistyczna i specyficzna, wymagająca ponadprzeciętnych umiejętności, bądź — jeżeli ich nie macie, ale za to macie czas — zaangażowania w ich zdobywanie i uczciwej obserwacji samego siebie: czy są to realne oczekiwania i moc w Twoich rękach? Tak. Nierealne oczekiwania, które większość ma w tym miejscu, to siadanie do stołu oko w oko z zawodowcami (bankami, funduszami, menedżerami, smart money) – którzy „gryzą ziemię” codziennie, by odebrać Wam pieniądze – i przeświadczenie, że możecie robić to równie dobrze. Giełda to gra konkurencyjna — by odbierać im

pieniądze, musicie być konkurencyjni wobec tytanów pracy na rynku. Ale czego tak naprawdę potrzebujecie? Strategii, psychiki, money managementu.

I tu przechodzimy do kolejnego powszechnego fałszu o giełdzie. „Najważniejsza jest strategia”, „90% przewagi to psychologia”, „gdybym dobrze zarządzał portfelem, na pewno bym nie stracił” – fałsz, fałsz, fałsz. Na początku traderzy próbują nadawać hierarchię tym kluczom, nie będąc świadomi jeszcze, na jakim etapie drogi się znajdują. Zapewniam Cię, że jeżeli dam Ci do ręki najlepszą strategię świata, to każdy dzień spowoduje, że na wierzch wyjdą wszystkie Twoje słabości, nawet gdy będziesz wiedział z matematyczną precyzją o wejściach. Taka jest natura ludzka i to jest okej. Trading to praca nad wyzbyciem się cech nabytych na drodze ewolucji, jak np. przetrzymywanie strat. No to powiesz: „to wina psychiki”. Rynek nic nie wie o Twojej psychologii. Rynki finansowe są niedeterministyczne i nieergodyczne, może okresowo zaistnieć efektywność dla Twojej strategii, ale rynek raczej dąży do wytłumiania efektywności i zmian, a Ty nie będziesz wiedział, w jakim niebezpieczeństwie się znajdujesz i wycisnie Cię jak cytrynę. Nie dostrzeżesz zmiany i powiesz, że to psychika. Tak więc w zależności od tego, na jakim etapie będziesz się znajdował/a, poszczególne elementy będą działały w kolejnych latach i nie mają one hierarchii ważności.

Więc mając świadomość, w jakim niebezpieczeństwie znajdowałeś/aś się do tej pory, i łykając te fałszywe wzorce: może warto odrzucić nierealne oczekiwania, a zastanowić się nad tym, nad czym masz władzę. Twoim jedynym zadaniem jest opracowanie zrównoważonego systemu handlu zgodnego z Twoim „ja”, ponieważ będziesz musiał/a być lojalny/a wobec niego dzień w dzień. Czynności muszą być wykonywane konsekwentnie i powtarzalnie, w pętli bez końca. Dlatego też nie może być sytuacji, w której odczuwasz frustrację z powodu strat — a stanie się tak, jeżeli nie dasz sobie bufora do pomyłek, np. 1–3% max ryzyka na trade z obowiązkowym SL, żeby nie obudzić się po 10 latach stojąc w miejscu, bo w międzyczasie zaskoczył Cię kilka razy rynek, chociaż jesteś dobry/a i masz już doświadczenie. Jedyne, co ryzykujesz, będąc konsekwentny/a, to utrata fałszywego obrazu, który sobie na początku zbudowałeś/aś.

Pamiętajcie: rynek zawsze ma rację, a wygrywają ci, którzy potrafią przegrywać. Konsekwencją zarabiania będzie umiejętność nietracenia w długim terminie — to jedyne, nad czym macie władzę. Wiązanie kierunkowości rynku z zyskowością jest dla amatorów, wrózek i grup sygnałowych. Bądźcie elitą.



OKIEM PRAWNIKA: DOMINIK KUCA OPOWIADA O POLSKIM PRAWIE



SPECJALISTÓW OD PRAWA ZWIĄZANEGO Z REGULACJAMI RYNKU KRYPTOWALUTOWEGO,
GOTOWYCH DO KONSULTACJI I WSPARCIA W ZAKRESIE MICA I NIE TYLKO, ZNAJDZIESZ NA
PLATFORMIE ADVOO!

Dla „tego typu-prawnika od crypto” 2025 zapisał się jako rok, w którym AI, krypto i cyberbezpieczeństwo weszły na mainnet, a Bruksela co chwilę wrzucała kolejny patch w formie rozporządzenia, a my, prawnicy, founderzy i ludzie od produktu, mieliśmy do wyboru, żeby albo ogarnąć życie z regulacjami albo zostać pod kołami tego walca.

Krypto

Na pierwszym froncie mieliśmy krypto. MiCA - rozporządzenie o rynkach kryptoaktywów, formalnie weszło w życie

w 2023 r., ale prawdziwe życie zaczęło się wtedy, gdy w 2024/2025 zaczęto odpalać kolejne kawałki reżimu dla emitentów i dostawców usług (CASP).

MiCA robi jedną prostą rzecz: mówi całej UE, że od dziś gramy według jednych zasad. Jeżeli emitujesz token, to przygotuj whitepaper według wzoru, powiedz ludziom, jakie mają prawa, jakie jest ryzyko, co się może zepsuć. Świadczysz usługi krypto, wchodzisz w buty CASP-a, czyli czegoś pomiędzy giełdą a instytucją finansową, tj. kapitał, procedury, nadzór, raportowanie.

Na to wszystko nakłada się polski wątek. Po długiej telenoweli Sejm przyjął 7 listopada 2025 r. ustawę o rynku kryptoaktywów, która miała osadzić MiCA w polskim systemie, z KNF jako strażnikiem, opłatą nadzorczą i całym katalogiem sankcji.

Prezydent to zawetował, ale sam fakt, że pomysł w ogóle trafił tak daleko, mówi sporo o mentalności naszych polityków, że jak już regulujemy, to porządnie, żeby przypadkiem nikt za mały się nie załapał.

Równolegle pojawiają się analizy, które mówią wprost: ostateczna wersja przepisów i tak prowadzi nas do daty granicznej 1 lipca 2026 r. do tego dnia wszyscy, którzy chcą w UE legalnie świadczyć usługi krypto, muszą mieć licencję CASP albo przynajmniej złożony kompletny wniosek. Potem rejestr dotychczasowych VASP-ów idzie do kosza.

Z punktu widzenia praktyki wyglądało to w 2025 r. tak, że duzi gracze robili MiCA-projekty z kaskadą Exceli, gap analysis i zespołem prawników, a mali pytali, czy jest sens się bić, czy lepiej zrobić last dance i zamknąć biznes przed 2026.

Na dokładkę mieliśmy cały, jak to młódzież ma w zwyczaju powiadać - "wysryw" postów, wystąpień, wywiadów i TikToków polityków, którzy albo świadomie kłamali, albo kompletnie nie rozumieli tematu, wrzucali krypto do jednego worka z ruskim praniem pieniędzy, spadkami wywołanymi przez weto (lol) i zagrożeniem dla zwykłego Kowalskiego. Dla ludzi, którzy choć trochę ogarniają, jak działa blockchain, DeFi, stablecoiny czy sam MiCA, oglądanie tego było jak cringe-komedia polityczna, tylko że z realnymi konsekwencjami. Zamiast

rzetelnej rozmowy o tym, jak sensownie wdrożyć unijne ramy i nie zabić małych, innowacyjnych graczy, dostaliśmy teatrzyk straszenia i memiczne slogany pod kampanię. Jeśli ktoś w tym środowisku miał jeszcze cień zaufania do klasy politycznej w tematach krypto, to 2025 skutecznie go wyczyścił do zera, został stary, sprawdzony research własny i ewentualnie słuchanie ekspertów, ale na pewno nie pana pośła w telewizji.

Ale spokojnie, w święta i tak wasz wuja przy barszczyku wyjaśni, że „dobrze zrobili, bo trzeba was chronić przed tymi kryptowalutami”, żebyście broń Boże nie stracili pieniędzy na tym oszukańczym rynku. BO PRZECIEŻ WSZYSTKO JEST DLA WASZEGO DOBRA.

AI

Od 2 lutego 2025 r. zaczęły obowiązywać ogólne przepisy i zakazy, w tym lista praktyk AI, których w UE po prostu nie wolno, nawet jeśli byłyby mega innowacyjne. Od 2 sierpnia 2025 r. dorzucono kolejny poziom: obowiązki dla dostawców tzw. modeli ogólnego przeznaczenia (GPAI), czyli dużych, fundacyjnych modeli, na których stoją wszystkie modne asystenty, chatboty i generatory.

W praktyce 2025 był pierwszym rokiem, w którym większa firma nie mogła już na poważnie mówić, że robi AI, bez pytania prawnika. Zamiast pytań, czy da się to zrobić, rozmowy coraz częściej stawały pytania bardziej szczegółowe, o funkcjach stosowanego modelu językowego, jego interakcji z klientem, czy to z jakich danych korzysta.

AI przestała być fajnym eksperymentem

hackathonowym, a zaczęła na stałe lądować w rubryce ryzyko regulacyjne. I to nie za trzy lata, tylko tu i teraz, bo kalendarz AI Act jest rozpisany aż do 2027 r., ale pierwsze obowiązki już dawno przestały być teorią.

DORA

Trzeci bohater roku to DORA Digital Operational Resilience Act. Nazwa brzmi jak nowy sezon Dory eksploratorki, ale może zdziwić, że chodzi o coś innego, czyli cyfrową odporność operacyjną sektora finansowego.

Od 17 stycznia 2025 r. rozporządzenie realnie obowiązuje, a banki, firmy inwestycyjne, ubezpieczyciele i cała reszta finansowego zoo muszą mieć uporządkowany temat: zarządzania ryzykiem IT, zgłaszania incydentów, kontroli nad dostawcami technologii i testów odporności. Mówiąc po ludzku: nie wystarczy już mieć jakiegoś systemu, trzeba mieć dowód, że ten system nie rozsypie się po pierwszej większej awarii albo cyberataku.

Dla techu to milion exceli z umowami, klasyfikowanie dostawców, nowe procedury, gap analysis. Ogólnie mało glamour, dużo roboty.

Podsumowując

AI Act, MiCA, DORA to trzy różne światy, ale w 2025 r. miały jedną cechę wspólną: przestały być slajdami, stały się deadlineami.

Z mojej perspektywy 2025 to rok, w którym rozmowy z klientami naprawdę się zmieniły.

I to jest, paradoksalnie, największy plus

tego regulatory-armagedonu. Nagle prawo przestaje być traktowane jak rzecz poboczna, a zaczyna być czymś w rodzaju bandy na torze wyścigowym, czyli dobrzewiedzieć, że jest, zanim będziesz miał z nim bezpośredni kontakt.

Nie oznacza to, że wszystko jest różowe. Małe, „piwniczne” biznesy dostały w 2025 r. chyba najmocniej. Żeby wejść w MiCA na poważnie, trzeba mieć kapitał, ludzi, czas i nerwy. Żeby sensownie wdrożyć DORA jako dostawca technologii dla finansów też. Żeby budować cokolwiek na AI po 2025 r. trzeba realnie liczyć się z tym, że AI Act nie jest slajdem, tylko punktem kontrolnym na roadmapie produktu. Dla części firm odpowiedź będzie jedna: przenosimy to poza UE, robimy to w czystym DeFi, rzucamy projekt do szuflady, itp.

Ale może tak właśnie musiało być. 2025 był rokiem, w którym Europa powiedziała wprost, że chcemy być cyfrową gospodarką, ale na własnych zasadach. Z pakietem zabezpieczeń, z nadzorem, z dość surowymi karami i z ryzykiem, że coś po drodze przedobrzemy. Jak wyjdzie, każdy albo wie albo się domyśla.

A „Okiem prawnika” na koniec roku wygląda to tak, że jeśli chcesz w tej rzeczywistości coś budować, to nieważne, czy to jest AI-startup, krypto-platforma czy fintech, to regulacje nie są już dodatkiem na później. One są elementem designu. Tak samo jak UX, model biznesowy i wybór technologii. I im szybciej przestaniemy się na to obrażać, tym mniej razy w 2026 obudzimy się z ręką w blackchainie.

PSYCHOLOGIA TRADERA: CRYPTONATSU ANALIZUJE PSYCHOLOGIĘ KRYPTOWALUCIARZY



Wprowadzenie

Handel na rynkach finansowych jest często postrzegany jako czysta matematyka i analiza techniczna. Tymczasem rzeczywistość jest daleko bardziej złożona. Wyniki badań wskazują, że od 70 do 90% traderów traci pieniądze, a głównym winnym tego zjawiska nie jest brak umiejętności analitycznych, lecz niekontrolowane emocje – strach, chciwość, gniew i desperacja odzyskania strat. Emocje nie są zagrożeniem dla tradera na marginesie psychologicznych rozważań – są fundamentalnym czynnikiem determinującym jego finansowy los.

Strach – Paraliż Decyzji i Panic Selling

Strach to emocja, którą każdy trader pozna zbyt dobrze. Pojawia się, gdy pozycja zaczyna się przeciwko niemu poruszać, gdy kapitał znajduje się w niebezpieczeństwie, a martwe oczy na ekranie laptopa pokazują rosnące straty w czerwonym kolorze.

W momencie paniki strach pełni paradoksalną rolę. Z jednej strony, niektórzy traderzy zamraża się – doświadczają tzw. „paraliżu przez analizę” (analysis paralysis), gdzie lęk uniemożliwia im podjęcie jakichkolwiek decyzji. Czekają, modląc się, że rynek się odwróci, jednocześnie ignorując sygnały stop-loss,

które świadomie ustawili. Z drugiej strony, strach może wyzwolić chaotyczne działania – panic selling, czyli desperackie sprzedawanie pozycji w najgorszym możliwym momencie, dokładnie wtedy, gdy cena jest najniższa.

Badania neurobiologiczne pokazują, że strach aktywuje znaczący wzrost kortyzolu – hormonu stresu. Artykuł z BBC News cytuje badania, które wykazały, że podwyższone poziomy kortyzolu wpływają na decyzje tradera, zmuszając go do podejmowania mniej racjonalnych wyborów. Gdy kortyzol zalewa system nerwowy, przednia część mózgu – odpowiedzialna za logiczne myślenie – zostaje wyłączona. Zamiast tego przejmuje ją system limbiczny, który kieruje się instynktem przetrwania.

To wyjaśnia, dlaczego profesjonalni traderzy często mówią: „Nie handluj w emocjach”. Strach zmienia nas w zwierzęta ratujące się przed topielą, a rynek doskonale wie, jak to wykorzystać.

Chciwość – Iluzja Nieskończonych Zysków

Jeśli strach paraliżuje, to chciwość powoduje zaślepienie. Chciwość pojawia się zwykle po serii wygranych transakcji, gdy trader czuje się niepokonany. Hormon dopamina – związany z nauką i zagrozeniem – zalewa mózg, tworząc pożądanie większych i większych zysków. Problem polega na tym, że chciwość zmienia obliczenia ryzyka. Trader, który byłby ostrożny zwykle, nagle zaczyna pomijać reguły zarządzania ryzykiem. Zwiększa wielkość pozycji bez uzasadnienia, handluje bez wystarczającego potwierdzenia sygnałów, ignoruje stop-loss, ponieważ „tym razem będzie inaczej”.

Badania pokazują, że zwycięskie serie wzmacniają nadmierną pewność siebie (overconfidence bias), gdzie trader zaczyna wierzyć, że ma specjalny talent do przewidywania rynku. Wspaniały wynik z ostatniego tygodnia sugeruje, że trader jest genialny – zupełnie pomijając fakt, że 65% traderów wygrywających więcej transakcji niż przegrywa, i tak ostatecznie traci pieniądze. Średnia wygrana wynosi zaledwie +1,2% na transakcję, podczas gdy średnia strata to -2,8% – asymetria, która niszczy nawet tych z 60-procentowym wskaźnikiem wygranych.

Chciwość nie jest więc tylko błędem osądu – jest zmianą neurochemiczną, która czyni tradera podatnym na katastrofalne decyzje.

Overtrading – Kiedy Handel Staje Się Uzależnieniem

Jedno z najtragiczniejszych zjawisk na rynkach to overtrading – sytuacja, w której trader handluje tak często i bez strategii, że systematycznie niszczy swój kapitał poprzez koszty transakcji, poślizgi cenowe i czyste złe decyzje.

Overtrading ma fundamentalnie neurochemiczny wymiar. Każda transakcja – zwłaszcza ta wygraną – wyzwala puls dopaminy. Dla mózgu jest to podobne do hazardu, gdzie nieprzewidywalność nagrody (czasami wygrywasz, czasami przegrywasz) tworzy niezwykle potężne uzależnienie. Naukowcy porównują to do mechanizmu powodującego uzależnienie od narkotyków.

Co się dzieje w mózgu overtradera? Mózg zaczyna potrzebować więcej – częstsze transakcje, większy adrenalin, większe ryzyko, aby poczuć tę samą satysfakcję.

To prowadzi do spirali:

- Trader handluje bez planu strategicznego
- Każda transakcja tworzy iluzję kontroli i zaangażowania
- Strach przed beczynnością (nawet jeśli rynek nie spełnia kryteriów wejścia) zmusza do otwarcia nowej pozycji
- Brak wyraźnej strategii wejścia i wyjścia prowadzi do wyników losowych
- Dochody tradera najpierw zmniejszają się z powodu kosztów, potem całkowicie ulegają zniszczeniu

Overtrading nie jest osądem – jest objawem psychologicznego zmęczenia i potrzeby stymulacji. Trader, który handluje 10 razy dziennie bez planu, nie jest aktywny – jest zdesperowany.

Revenge Trading – Gniew Jako Źródło Destrukcji

Revenge trading to może najbardziej destrukcyjny z wszystkich błędów emocjonalnych. Pojawia się natychmiast po znaczącej stracie, gdy trader czuje się zraniony, obrażony, czasami nawiedź mnie – i postanawia natychmiast „zemścić się” na rynku poprzez natychmiastowe ponowne wejście.

Psychologia revenge tradingu jest prosta, ale przerażająca. Po stracie trader doświadcza:

- Gniewu skierowanego na rynek, na siebie, na stratę
- Utraty dumy – poczucia, że sobie nie sprawdził
- Strachu przed rzeczywistością – niechęci do zaakceptowania porażki

Zamiast czekać, przeanalizować, co poszło nie tak, trader natychmiast otwiera nową pozycję – zwykle z większą wielkością, większym ryzykiem, bez analizy. Jedna ze studiów pokazuje, że trader, który doświadczył znacznej straty, ma tendencję do podwojenia lub potrojenia wielkości pozycji w następnym handlu, aby "odrobić" straty szybko.

To prawie zawsze kończy się katastrofą. Badanie WLF1 jest pouczające – trader zarobił 915 000 dolarów, ale wpadł w pułapkę FOMO (Fear of Missing Out), ponownie wszedł na pozycję 3x lewarowaną, i stracił 930 000 dolarów. Jeden impulsywny trade zniszczył dwa tygodnie doskonałych wyników.

Revenge trading to cykl samozasilającego się bólu. Każda następna strata z powodu emocji wyzwala silniejszy gniew, bardziej ryzykowny trade, większą stratę. Ten cykl może trwać godzinami, a efekt końcowy to całkowita ruina kapitału tradera.

FOMO i Kult Natychmiastowości

W czasach mediów społecznościowych, gdzie każdy inny trader chluby się swoimi zyskami, FOMO (Fear of Missing Out) – strach przed pominięciem okazji – staje się wszechwładnym czynnikiem.

FOMO nie jest racjonalne. Trader widzi, że Bitcoin wzrósł o 15% w ostatnich godzinach, czyta na X (Twitterze) ekscytujące wiadomości, i czuje nieodpartą „teraz lub nigdy”. Godzina później otwiera pozycję bez żadnego planu, bez potwierdzenia od wskaźników, bez stop-loss. Czym to zazwyczaj się kończy? Cena osiąga szczyt, zawraca, trader traci pieniądze.

Badania pokazują, że wzrost o 10% w „Global FOMO Index” koreluje ze

spadkiem 1,7-2,0% w zwrotach akcji w miesiącu. To oznacza, że FOMO nie tylko chroni indywidualnego tradera – destabilizuje całe rynki. Herd mentality (mentalność stada) powoduje bańki spekulacyjne, gdzie ceny odbiegają od wartości fundamentalnej, a następnie gwałtownie opadają, raniąc tych, którzy wpadli w pułapkę ostatniej chwili.

Biologia Porażki – Co Się Dzieje w Mózgu Tradera

Aby w pełni zrozumieć, dlaczego emocje niszczą strategię, musimy spojrzeć na biologię. Podczas handlu, zwłaszcza w stresujących warunkach, w grę wchodzi trzy główne hormony:

- **Dopamina** – hormon nagrody, uwalniany antycypacją zysku. Problem: tworzy uzależnienie, zmuszając tradera do handlu coraz częściej.
- **Kortyzol** – hormon stresu, uwalniany podczas zagrożeń. Problem: w dużych ilościach wyłącza logiczne myślenie i wzmacnia instynkty przetrwania, prowadzące do paniki.
- **Testosteron** – hormon związany z konkurencją i ryzykiem. Problem: podwyższone poziomy testosteronu sprawiają, że trader podejmuje wyższe ryzyko, myśląc, że jest na wygranej serii.

Wskaźnik porażki tradera (70-90%) nie jest przypadkiem – to matematyka biologii. Mózg handlarza jest zdominowany przez systemy ewolucyjne zaprojektowane do przetrwania na Afrykańskiej sawannie, a nie do handlowania na 24-godzinny rynek forex. Te systemy mówią nam: „Ratuj się” (strach), „Zbierz zasoby” (chciwość), „Zemść się na wrogach” (revenge trading).

Jak Emocje Łamią Strategie – Przypadek Studiów

Badania z 25 000 kont handlowych pokazują brutalną prawdę:

- 65% tradera wygrywało więcej transakcji niż przegrywało
- Mimo to 82% tradera ostatecznie straciło pieniądze

Jak to możliwe? Odpowiedź leży w asymetrii zwrotów. Trader wygrywa średnio +1,2% na transakcję, ale przegrywa -2,8%. Oznacza to, że jeden duży loss niszczy wiele małych zysków. A dlaczego tradera zdobywa takie złe stosunki ryzyka do nagrody? Emocje. Strach zmusza ich do zamykania wygrywających pozycji za szybko (żeby "zabezpieczyć zyski"). Nadzieja zmusza ich do trzymania przegrywających pozycji zbyt długo ("może się odwróci"). Wynik? Zyski są małe, straty są duże, i nawet z wskaźnikiem wygranych 60%, trader przegrywa.

Jak Się Bronić – Praktyczne Strategie

Jeśli emocje są biologicznym zmięchem, co trader może zrobić? Oto praktyczne strategie wykorzystywane przez tych 1% tradera, którzy zarabiają konsekwentnie:

1. Plan Handlowy Napisany Na Papierze: Przed każdym handlem trader powinien mieć pisemny plan z: punktem wejścia, punktem wyjścia przy stracie (stop-loss), i punktem zysku (take-profit). Gdy emocje uderzą, trader czyta plan, a nie podlega impulsowi.

2. Zasada Wyczekania (20-Minute Rule): Gdy trader czuje gniew lub desperację po stracie, powinien poczekać

co najmniej 20 minut przed następnym handlem. To często wystarczy, aby kortyzol spadł i logika wróciła.

3. Handel Z Ograniczoną Wielkością

Pozycji: Maksymalne ryzyko na jednym handlu powinno wynosić 1-2% kapitału. W ten sposób, nawet jeśli emocje prowadzą do serii przegranych, trader nie może zniszczyć całego konta.

4. Dziennik Handlowy i Emocjonalny:

Tradycyjny dziennik handlowy śledzi każdy trade. Ale nawet ważniejszy jest dziennik emocjonalny – gdzie trader zapisuje, co czuł przed, podczas i po każdym handlu. Z czasem widać wzorce: "Kiedy czuję się nadmiernie pewny siebie, przegrywam" lub "Gdy jestem zmęczony, robię głupie błędy".

5. Zautomatyzowanie Za Pomocą

Robotów: Wiele platform oferuje możliwość konfiguracji zautomatyzowanych strategii, gdzie reguły są kodowane z góry. Robot nie czuje emocji – po prostu wykonuje plan. To usuwa emocje z równania całkowicie.

6. Mediacja i Oddychanie: Przed każdym handlem kilka minut głębokich oddychań zmniejsza kortyzol i aktywuje parasympatyczny układ nerwowy (układ odpoczynek i regeneracja). To techniczny sposób na powrót logiki.

Wnioski – Handel to Gra Umysłu, Nie Wykresów

Nie ma doskonałej strategii tradingowej, które uodporni tradera na emocje. Nawet najbardziej zarabiający traderzy popełniają błędy emocjonalne. Różnica polega na tym, że:

- Mają systemy, które zmuszają ich do działania racjonalnie, nawet gdy czują się irracjonalnie
- Akceptują straty jako część gry, a nie osobistą porażkę
- Rozumieją swoją biologię – wiedzą, że kortyzol, dopamina i testosteron działają przeciwko nim, dlatego chronią się

Handel nie jest dla osób, które nie mogą panować nad swoimi emocjami. Ale dla tych, którzy to rozumieją i budują systemy, aby się przed nimi chronić – handel może być bardzo dochodowy. Problem w tym, że 70-90% tradera nigdy nie buduje tych systemów. Zamiast tego pozwalają emocjom kierować każdą decyzją, a potem dziwią się, dlaczego tracą pieniądze.

Strach, chciwość, gniew i desperacja – to nie są cechy słabego tradera. To cechy wszystkich tradera. Pytanie nie brzmi "Jak ich uniknąć?" ale "Jak się ich chronić, zanim zniszczą Twój kapitał?"



HISTORIA KRYPTOWALUT: ROZWÓJ I EKSPANSJA



Wprowadzenie

Gdy Bitcoin udowodnił, że możliwe są cyfrowe pieniądze bez banków, Ethereum poszło o krok dalej. Pokazało, że blockchain może być globalnym komputerem, na którym da się budować aplikacje, umowy i całe systemy finansowe. To właśnie Ethereum zapoczątkowało jedną z największych rewolucji w świecie kryptowalut – smart kontrakty.

Narodziny Ethereum

Pomysł Ethereum narodził się w 2013 roku w głowie Vitalika Buterina, młodego programisty i współtwórcy magazynu

Bitcoin Magazine. Vitalik zauważył ograniczenia Bitcoina – jego blockchain był doskonały do przesyłania wartości, ale zbyt sztywny, by obsługiwać bardziej złożone logiki.

W odpowiedzi zaproponował nową platformę blockchain, która pozwalałaby programistom tworzyć własne aplikacje bez pośredników. W 2014 roku projekt Ethereum zebrał środki w ICO, a 30 lipca 2015 roku uruchomiono sieć główną.

Czym są smart kontrakty?

Smart kontrakty to programy zapisane w blockchainie, które automatycznie wykonują określone warunki umowy, bez potrzeby zaufania do stron trzecich.

Przykład?

- jeśli warunek A zostanie spełniony → wykonaj akcję B,
- jeśli nie → środki nie zostaną wypłacone.

Kod zastępuje notariusza, prawnika i pośrednika.

Hasło, które najlepiej oddaje ich ideę, brzmi:

„Code is law” – kod jest prawem.

Ethereum jako platforma, nie tylko kryptowaluta

Ethereum to nie tylko kryptowaluta ETH, ale przede wszystkim ekosystem. Dzięki smart kontraktom powstały:

- DeFi – zdecentralizowane finanse (pożyczki, giełdy, stablecoiny),
- NFT – tokenizacja sztuki, gier i własności cyfrowej,
- DAO – organizacje zarządzane przez społeczność,
- dApps – aplikacje działające bez centralnych serwerów.

Ethereum umożliwiło tworzenie projektów, które działają globalnie, 24/7 i bez zgody banków czy rządów.

Pierwsze wyzwania i lekcje

Rewolucja nie obyła się bez problemów. W 2016 roku doszło do słynnego ataku na The DAO, w którym wykorzystano błąd w smart kontrakcie i wyprowadzono środki o wartości ok. 60 mln USD.

Skutkiem był hard fork sieci:

- Ethereum (ETH) – cofnięcie skutków ataku,
- Ethereum Classic (ETC) – zachowanie niezmienności blockchaina.

Był to moment, który na zawsze zapisał się w historii kryptowalut i zapoczątkował debatę o tym, czy blockchain powinien być absolutnie niezmienny.

Od Proof of Work do Proof of Stake

Przez lata Ethereum działało podobnie jak Bitcoin – w modelu Proof of Work. Jednak wraz z rosnącą popularnością pojawiły się problemy ze skalowalnością i wysokimi opłatami.

We wrześniu 2022 roku nastąpiło wydarzenie znane jako The Merge – Ethereum przeszło na Proof of Stake, znacząco:

- redukując zużycie energii,
- przygotowując sieć pod dalszą skalowalność,
- otwierając drogę do przyszłych aktualizacji (rollupy, sharding).

Znaczenie Ethereum dla rynku

Bez Ethereum nie byłoby DeFi, NFT ani boomu ICO. To właśnie ta sieć pokazała, że blockchain to coś więcej niż cyfrowe złoto – to fundament nowego internetu Web3.

Dziś Ethereum pozostaje najważniejszą platformą smart kontraktów, bazą dla tysięcy projektów, sercem innowacji w świecie kryptowalut.

Podsumowanie

Ethereum zmieniło sposób myślenia o blockchainie.

Z systemu do przesyłania pieniędzy uczyniło narzędzie do budowy globalnych, zdecentralizowanych systemów.

Smart kontrakty stały się podstawą nowej ery – ery, w której zaufanie zastępuje matematyka, a instytucje kod.

TECHNOLOGIA: ALGORYTMY KONSENSUSU



Proof of Stake – oszczędna alternatywa

Wprowadzenie

Gdy świat obieżyły nagłówki o zużyciu prądu przez Bitcoina większym niż całe kraje, pojawiła się potrzeba zmiany. Czy można zbudować bezpieczny, zdecentralizowany system bez kopania i spalania gigawatów energii? Odpowiedzią okazał się Proof of Stake (PoS) – algorytm konsensusu, który zamiast mocy obliczeniowej wykorzystuje... kapitał. Jak działa? Dlaczego zyskał popularność? I co trzeba wiedzieć, zanim „postawimy staka”?

Proof of Stake w skrócie

Proof of Stake to metoda osiągania konsensusu w sieci blockchain, w której

walidatorzy są wybierani na podstawie liczby posiadanych i zablokowanych tokenów – tzw. stakowania (stakingu).

Nie kopiesz – tylko „stawiasz”. Zamiast inwestować w drogi sprzęt, użytkownicy blokują swoje tokeny jako „gwarancję uczciwości”. Im więcej postawisz – tym większa szansa, że to Ty dodasz kolejny blok i zgarniesz nagrodę.

Jak działa Proof of Stake?

1. Użytkownicy stakują tokeny: Blokują część swoich środków (np. ETH, ADA, ATOM) jako zabezpieczenie – stake.

2. Sieć losuje walidatora: Z puli uczestników wybierany jest walidator (lub grupa), który tworzy nowy blok.

3. Walidator dodaje blok: Sprawdza transakcje, podpisuje blok i rozsyła go do sieci. Jeśli działa poprawnie – dostaje nagrodę.

4. Kary za nieuczciwość: Jeśli walidator próbuje oszukiwać – jego stake może zostać częściowo lub całkowicie spalony (slashing).

Co daje staking?

Możliwość zarabiania pasywnie (nagrody w natywnej kryptowalucie), wsparcie dla sieci (większy staking = większe bezpieczeństwo), udział w głosowaniach (w niektórych projektach PoS = governance).

Kto korzysta z PoS?

Ethereum – po przejściu z PoW na PoS w 2022 r. Cardano, Polkadot, Avalanche, Solana, Cosmos – od początku zaprojektowane pod PoS. Tezos, Algorand, NEAR – z unikalnymi wariantami PoS. Każda sieć wdraża własne mechanizmy wyboru walidatorów, długości blokady środków, nagród i kar.

Ciekawostka

W Ethereum minimalny stake wynosi 32 ETH, ale możesz zacząć nawet od 0.01 ETH korzystając z puli stakingowych (np. Lido, RocketPool), które łączą środki wielu użytkowników.

Cecha	Proof of Work (PoW)	Proof of Stake (PoS)
Mechanizm	Moc obliczeniowa	Ilość zablokowanych tokenów
Sprzęt	Drogi i energochłonny (ASIC, GPU)	Niepotrzebny – wystarczy portfel
Zużycie energii	Bardzo wysokie	Minimalne
Próg wejścia	Wysoki koszt sprzętu	Czasem już od kilku tokenów
Centralizacja	Kopalnie dominujące sieć	Duże staki = większa kontrola
Ekologia	Krytykowany	Uważany za „zieloną alternatywę”

Czy PoS jest bezpieczny?

Krytycy uważają, że PoS może prowadzić do plutokracji („bogaci kontrolują sieć”), ale zwolennicy wskazują:

- Slashing skutecznie zniechęca do oszustwa,
- Koszt ataku (kupienie 51% tokenów) może być jeszcze wyższy niż w PoW,
- Dynamiczne mechanizmy rotacji walidatorów i delegacji zwiększają decentralizację.

Podsumowanie

Proof of Stake to oszczędna, szybka i ekologiczna alternatywa dla klasycznego Proof of Work. Choć mechanizm działania jest zupełnie inny, cel pozostaje ten sam: osiągnięcie prawdy w zdecentralizowanej sieci.

To właśnie PoS pozwala na skalowanie blockchainów bez kompromisów środowiskowych. I choć nie jest pozbawiony wad, to dziś – w 2025 roku – staje się standardem nowoczesnych kryptowalut.

Słowniczek

Staking Proces blokowania kryptowalut w celu wsparcia działania sieci blockchain i otrzymywania nagród za udział w walidacji.

Walidator Uczestnik sieci Proof of Stake, który tworzy i podpisuje nowe bloki oraz weryfikuje transakcje – w zamian otrzymuje nagrody.

Slashing Mechanizm kary polegający na utracie części (lub całości) zablokowanych tokenów w przypadku nieuczciwego lub nieprawidłowego działania walidatora.

PROJEKTY KRYPTOWALUTOWE: WARSTWA 1 (LAYER 1 – SIECI BAZOWE)

Arbitrum (ARB) – optymistyczny rollup dla Ethereum

Wprowadzenie

W miarę jak sieć Ethereum staje się coraz popularniejsza, rośnie też jej największy problem: przeciążenie i wysokie opłaty transakcyjne. Aby umożliwić dalszy rozwój ekosystemu bez kompromisów w zakresie bezpieczeństwa, powstały rozwiązania warstwy drugiej (Layer 2). Jednym z najbardziej znanych i używanych jest właśnie Arbitrum – optymistyczny rollup, który zyskał uznanie wśród użytkowników DeFi, twórców aplikacji i inwestorów.

Czym jest Arbitrum?

Arbitrum to blockchain Layer 2 zbudowany na Ethereum, który pozwala

na szybsze i tańsze przetwarzanie transakcji, zachowując przy tym bezpieczeństwo głównej sieci.

Zamiast wykonywać każdą transakcję bezpośrednio na Ethereum, Arbitrum:

- Grupuje (rolluje) wiele transakcji w jeden pakiet,
- Przesyła skróconą wersję danych na główny łańcuch Ethereum,
- Dzięki temu znacznie obniża koszty i przyspiesza działanie aplikacji.

Technologia ta nazywana jest "optymistycznym rollupem", ponieważ zakłada, że wszystkie transakcje są prawidłowe – chyba że ktoś zakwestionuje je dowodem oszustwa.

Jak działa optymistyczny rollup?

Transakcje są wykonywane off-chain (poza Ethereum), ale ich streszczenie trafia na mainnet. Sieć zakłada, że wszystko jest OK, dopóki ktoś nie złoży tzw. "fraud proof" – dowodu, że coś jest nie tak. W takim przypadku następuje sprawdzenie i cofnięcie błędnych transakcji. Okres sporu trwa zwykle 7 dni, co ma znaczenie np. przy wypłatach środków z Arbitrum na Ethereum.

To rozwiązanie zapewnia dużą skalowalność przy zachowaniu wysokiego poziomu bezpieczeństwa, charakterystycznego dla samego Ethereum.

Dlaczego Arbitrum zyskało popularność?

Bardzo niskie opłaty – transakcje kosztują ułamki dolarów zamiast kilku/kilkunastu USD,

Zgodność z Ethereum – działa z tymi samymi narzędziami i smart kontraktami (EVM),

Wsparcie dla DeFi i dApps – wiele popularnych protokołów działa na Arbitrum (np. Uniswap, GMX, Aave, Sushi),

Dynamiczny ekosystem – stale rosnąca liczba projektów i użytkowników.

Według danych z 2025 roku, Arbitrum przetwarza więcej transakcji dziennie niż sam Ethereum, stając się jedną z kluczowych platform DeFi.

Arbitrum One i Arbitrum Nova – dwa oblicza sieci

Projekt Offchain Labs, twórca Arbitrum, opracował dwie główne sieci:

- Arbitrum One – główna sieć rollupowa dla DeFi i zaawansowanych aplikacji,

- Arbitrum Nova – zoptymalizowana pod gry i aplikacje społecznościowe, o jeszcze niższych opłatach i krótszym czasie potwierdzenia.

Dzięki temu Arbitrum może obsługiwać różne typy użytkowników i zastosowań, nie rezygnując z wydajności.

Token ARB – co daje użytkownikowi?

W marcu 2023 roku odbył się airdrop tokenów ARB, który dał społeczności realny wpływ na rozwój projektu. ARB to token governance, który umożliwia:

- udział w głosowaniach nad zmianami w protokole,
- decydowanie o alokacji funduszy i grantu dla projektów,
- uczestnictwo w zarządzaniu DAO (Arbitrum DAO).

Co ważne – Arbitrum działa bezpośrednio bez tokena jako mechanizmu płatności. ARB nie jest potrzebny do korzystania z sieci, ale daje realną władzę społeczności.

Przyszłość: Arbitrum Orbit i Stylus

Offchain Labs nie spoczywa na laurach – planuje kolejne innowacje:

- Arbitrum Orbit – możliwość tworzenia własnych łańcuchów Layer 3 z wykorzystaniem infrastruktury Arbitrum,
- Stylus – obsługa języków programowania takich jak Rust czy C++, co otwiera drzwi dla szerszej grupy deweloperów spoza Web3.

Dzięki temu Arbitrum chce przekształcić się z Layer 2 w platformę dla całego zdecentralizowanego internetu.

POSTACIE ŚWIATA KRYPTOWALUT: PIONIERZY I WIZJONERZY



Wprowadzenie

Brian Armstrong to jedna z najważniejszych postaci w amerykańskim świecie kryptowalut. Współzałożyciel i CEO Coinbase – pierwszej kryptowalutowej giełdy notowanej na amerykańskiej giełdzie papierów wartościowych – symbolizuje dążenie do uregulowania i upowszechnienia kryptowalut w głównym nurcie finansów. Dla wielu jest przeciwieństwem kolorowych i kontrowersyjnych liderów branży: skupiony, rzeczowy, konsekwentny.

Od programisty do wizjonera

Brian Armstrong urodził się w 1983 roku w San Jose w Kalifornii. Z wykształcenia jest informatykiem i ekonomistą – studiował na Rice University. Karierę zaczynał jako programista, m.in. w Airbnb, gdzie po raz pierwszy zetknął się z problemami związanymi z globalnymi systemami płatności. Zafascynowany Bitcoinem, w 2012 roku postanowił założyć platformę, która uczyni kupowanie kryptowalut łatwym, legalnym i przyjaznym dla użytkownika. Tak narodziło się Coinbase.

Coinbase – brama do kryptowalut

W czasach, gdy kryptowaluty kojarzyły się głównie z hakerami i darknetem, Armstrong postawił na zupełnie inne wartości: compliance, przejrzystość, zgodność z prawem. Jego celem było stworzenie regulowanej platformy, której zaufa zwykły użytkownik.

Coinbase szybko zdobyło popularność w USA, oferując prosty interfejs, bezpieczne przechowywanie aktywów i zgodność z przepisami finansowymi. Dziś jest to jedna z największych giełd kryptowalutowych na świecie, posiadająca miliony użytkowników i działająca w ponad 100 krajach.

Pierwsza giełda krypto na NASDAQ

W 2021 roku Coinbase jako pierwsza firma kryptowalutowa zadebiutowała na giełdzie NASDAQ, co było przełomowym momentem w historii branży. Spółka osiągnęła wycenę ponad 85 miliardów dolarów podczas pierwszego dnia notowań. Brian Armstrong, który posiadał znaczną część udziałów, trafił na listę najbogatszych ludzi świata.

Debiut Coinbase był uznany za sygnał, że kryptowaluty na dobre wkroczyły do świata instytucji finansowych i inwestorów giełdowych.

Armstrong i jego filozofia

W przeciwieństwie do charyzmatycznych i często kontrowersyjnych liderów innych projektów krypto, Armstrong stawia na dyscyplinę, profesjonalizm i neutralność polityczną. W 2020 roku opublikował słynny list, w którym ogłosił, że Coinbase jest „misyjnie skoncentrowaną firmą” i nie będzie angażować się w kwestie polityczne czy społeczne niezwiązane z

działalnością firmy. Decyzja ta wywołała burzliwą dyskusję, ale też pokazała jego zdecydowanie.

Działania edukacyjne i innowacje

Armstrong mocno wierzy w edukację i adopcję. Coinbase rozwija platformy edukacyjne, wspiera rozwój Web3, prowadzi własny blockchain Base, oraz eksperymentuje z rozwiązaniami DeFi i NFT. W 2022 roku firma uruchomiła własny portfel Web3, a także Coinbase Ventures – fundusz inwestujący w innowacyjne startupy.

Podsumowanie

Brian Armstrong to nie tylko CEO jednej z najważniejszych firm kryptowalutowych świata, ale także symbol profesjonalizacji i instytucjonalizacji całej branży. Pokazał, że można rozwijać innowacje finansowe, trzymając się ram prawnych i budując zaufanie użytkowników oraz regulatorów. Dla jednych – wzór przedsiębiorczości i rozsądku. Dla innych – zbyt ostrożny i zbyt bliski Wall Street. Jedno jest pewne: Coinbase i Brian Armstrong na zawsze zapisali się w historii kryptowalut.



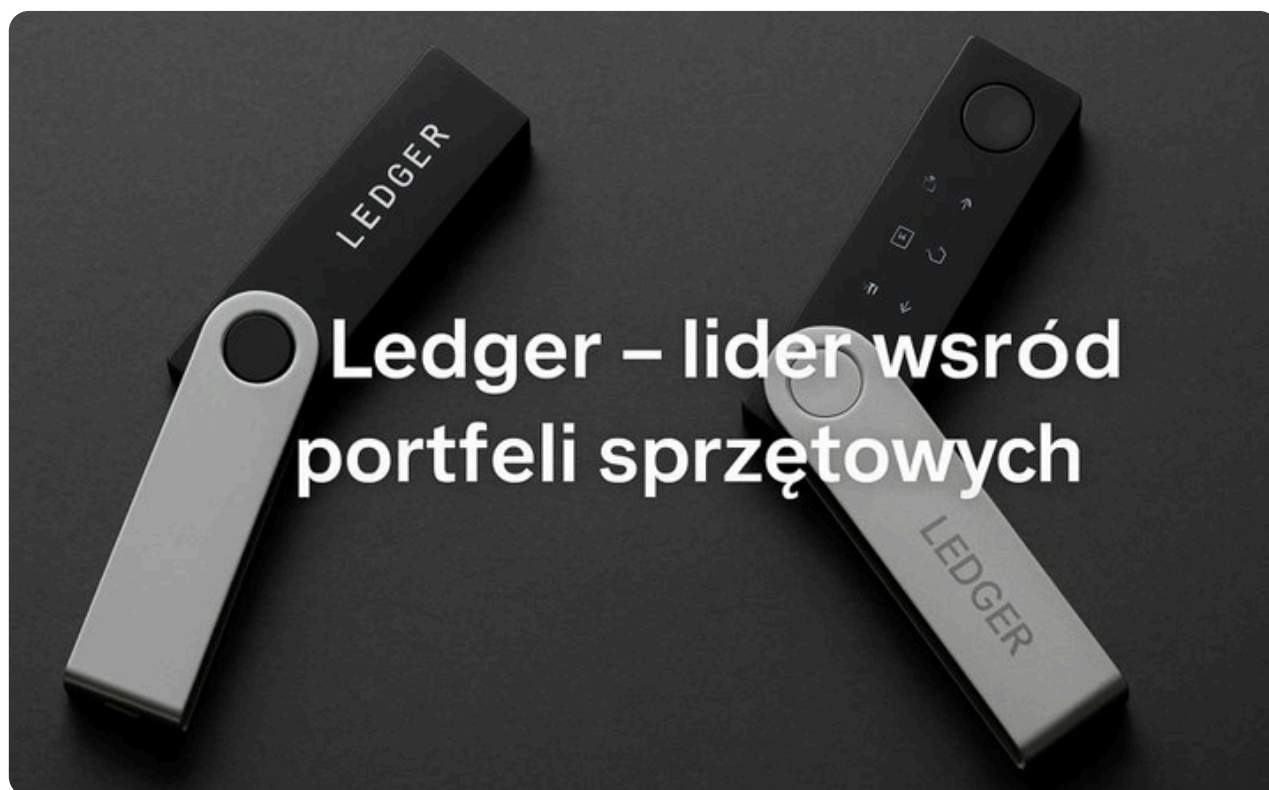
SŁOWNICZEK

Coinbase Jedna z największych i najbardziej regulowanych giełd kryptowalut na świecie, z siedzibą w USA. Umożliwia prosty zakup, sprzedaż i przechowywanie kryptowalut, także dla początkujących.

NASDAQ Amerykańska giełda papierów wartościowych skupiająca firmy technologiczne. W 2021 roku Coinbase stało się pierwszą giełdą krypto notowaną na NASDAQ.

Base Własny blockchain oparty na technologii Optimism (OP Stack), uruchomiony przez Coinbase, który umożliwia tworzenie szybkich i tanich aplikacji Web3.

PORTFELE KRYPTOWALUTOWE: RODZAJE PORTFELI



Wprowadzenie

W świecie kryptowalut, gdzie każde kliknięcie może oznaczać utratę środków, bezpieczeństwo staje się priorytetem. Dlatego coraz więcej inwestorów – zarówno początkujących, jak i zaawansowanych – sięga po rozwiązania sprzętowe. A jeśli mówimy o portfelach sprzętowych, jeden producent niemal zawsze pojawia się na pierwszym miejscu: Ledger.

Czym jest Ledger?

Ledger to marka portfeli sprzętowych (hardware wallets), które pozwalają na offline'owe przechowywanie kluczy prywatnych. Urządzenia tej firmy działają jak cyfrowe sejfy, dzięki którym Twoje

kryptowaluty są chronione przed złośliwym oprogramowaniem, phishingiem i innymi formami cyberataków.

Firma Ledger została założona w 2014 roku we Francji i od tego czasu sprzedała ponad 6 milionów urządzeń w ponad 200 krajach. Flagowe modele to Ledger Nano S Plus i Ledger Nano X.

Najpopularniejsze modele Ledger

Ledger Nano S Plus

- Obsługa ponad 5 500 aktywów (BTC, ETH, BNB, ADA, SOL, DOT itd.)
- Wsparcie dla NFT (ERC-721, ERC-1155)
- Złącze USB-C
- Bardziej przystępna cena
- Brak połączenia Bluetooth

Ledger Nano X

- Wszystko to, co Nano S Plus +
- Bluetooth – możliwość obsługi z aplikacji mobilnej
- Wbudowana bateria
- Większa pamięć – więcej aplikacji jednocześnie

Dlaczego warto wybrać portfel sprzętowy Ledger?

Bezpieczeństwo: Ledger przechowuje klucze prywatne w separowanym chipie Secure Element – takim samym, jakiego używa się w kartach płatniczych czy paszportach biometrycznych.

Ochrona przed phishingiem: Transakcje zatwierdza się fizycznie na urządzeniu – nawet jeśli komputer lub telefon są zainfekowane, środki pozostają bezpieczne.

Kompatybilność: Ledger współpracuje z aplikacją Ledger Live, ale obsługuje też wiele zewnętrznych portfeli i dApps: MetaMask, Rabby, MyEtherWallet, Uniswap, OpenSea i inne.

Wsparcie dla DeFi i NFT: Ledger pozwala bezpiecznie podpisywać transakcje DeFi i zarządzać NFT – bez ryzyka ujawnienia kluczy prywatnych.

Jak działa Ledger?

- Podłączasz urządzenie do komputera lub telefonu (przez USB lub Bluetooth).
- Tworzysz nowy portfel i zapisujesz seed phrase (24 słowa).
- Instalujesz aplikacje (np. Bitcoin, Ethereum) przez Ledger Live.
- Zarządzasz środkami, ale każdą transakcję zatwierdzasz fizycznie na urządzeniu.

Na co uważać?

- Nigdy nie kupuj używanego Ledger – mógł być wcześniej otwarty lub zhakowany.
- Zawsze kupuj z oficjalnego sklepu lub autoryzowanego partnera.
- Zabezpiecz seed phrase – Ledger go nie przechowuje, a jego utrata = utrata środków.

Podsumowanie

Ledger to złoty standard w świecie przechowywania kryptowalut. Łączy wysoki poziom bezpieczeństwa, łatwość obsługi i szeroką kompatybilność z aplikacjami Web3 i tokenami NFT.

Jeśli chcesz trzymać swoje aktywa poza zasięgiem hakerów, a jednocześnie mieć możliwość korzystania z DeFi i Web3 – Ledger to inwestycja, która może uchronić Cię przed stratami.

SŁOWNICZEK

Portfel sprzętowy – Fizyczne urządzenie przechowujące klucze prywatne offline. Chroni kryptowaluty przed atakami z sieci i złośliwym oprogramowaniem.

Secure Element – Specjalistyczny chip stosowany w urządzeniach Ledger, zapewniający najwyższy poziom bezpieczeństwa – używany także w kartach bankowych i paszportach.

Ledger Live – Oficjalna aplikacja do obsługi portfeli Ledger – umożliwia instalowanie aplikacji, zarządzanie środkami, staking i łączenie z DeFi oraz NFT.



WYMIANA KRYPTOWALUT: GIEŁDY SCENTRALIZOWANE (CEX)



Kraken
bezpieczeństwo
i przejrzystość



Wprowadzenie

W świecie kryptowalut, gdzie historia zna wiele spektakularnych upadków giełd i utraty środków użytkowników, bezpieczeństwo stało się kluczowym kryterium wyboru platformy. Jedną z giełd, która od lat buduje swoją markę właśnie na zaufaniu, przejrzystości i stabilności, jest Kraken – jedna z najstarszych działających giełd kryptowalut na świecie.

Początki Kraken – doświadczenie zamiast marketingu

Kraken powstał w 2011 roku w San Francisco, a oficjalnie wystartował w 2013 roku, gdy Bitcoin był niszową ciekawostką, a branża dopiero raczkowała.

Od samego początku giełda przyjęła konserwatywne podejście: najpierw bezpieczeństwo, potem rozwój.

To podejście sprawiło, że Kraken przetrwał wszystkie największe kryzysy rynku krypto – od upadku Mt. Gox, przez kolejne bessy, aż po głośne bankructwa giełd z ostatnich lat.

Bezpieczeństwo jako fundament

Kraken jest powszechnie uznawany za jedną z najbezpieczniejszych giełd kryptowalutowych. Firma od lat publikuje szczegółowe informacje o swoich procedurach ochrony środków użytkowników.

Najważniejsze elementy bezpieczeństwa:

- 95% środków przechowywanych w cold walletach (offline),

- wielopoziomowe zabezpieczenia kont (2FA, klucze sprzętowe),
- regularne audyty bezpieczeństwa,
- brak historii poważnych włamań na giełdę,
- własny zespół ds. cyberbezpieczeństwa i bug bounty program.

Kraken był również jedną z pierwszych giełd, które wprowadziły Proof of Reserves, czyli kryptograficzny dowód posiadania środków klientów – zwiększając transparentność po głośnych aferach w branży.

Przejrzystość i regulacje

Kraken działa zgodnie z regulacjami finansowymi w USA, Kanadzie, UE oraz wielu innych jurysdykcjach.

Giełda:

- wymaga KYC,
- współpracuje z regulatorami,
- jasno komunikuje opłaty i zasady działania,
- publikuje raporty finansowe i informacje o ryzyku.

Dzięki temu Kraken jest często wybierany przez inwestorów instytucjonalnych, fundusze oraz użytkowników, którzy wolą stabilność zamiast agresywnego marketingu.

Funkcje giełdy Kraken

Handel spot: Kraken oferuje handel dziesiątkami kryptowalut w parach fiat (USD, EUR, PLN*) oraz krypto-krypto. Interfejs jest czytelny i skierowany zarówno do początkujących, jak i bardziej zaawansowanych użytkowników.

Margin trading: Możliwość handlu z dźwignią (do 5x) – znacznie bardziej konserwatywną niż na wielu konkurencyjnych giełdach, co ogranicza ryzyko dla użytkowników.

Staking: Kraken był jednym z pionierów stakingu na giełdach CEX. Użytkownicy mogą uzyskiwać pasywny dochód m.in. z ETH, DOT, ADA czy ATOM – bez konieczności obsługi technicznej węzłów.

Kraken Pro: Zaawansowana wersja platformy z pełnym order bookiem, wykresami TradingView i niskimi prowizjami dla aktywnych traderów.

Kraken a użytkownicy z Polski

Kraken obsługuje użytkowników z Polski i umożliwia wpłaty oraz wypłaty w EUR, a w niektórych okresach również w PLN.

Dzięki europejskiej licencji i zgodności z regulacjami UE, giełda jest często wybierana jako bezpieczna alternatywa dla bardziej agresywnych platform.

Wady i ograniczenia

Kraken nie jest giełdą dla każdego:

- interfejs bywa mniej „efektowny” niż u konkurencji,
- mniejsza liczba altcoinów niż na Binance czy KuCoin,
- wolniejsze tempo wprowadzania nowych trendów (np. memecoinów).

Dla jednych to wada – dla innych dowód odpowiedzialnego podejścia.

Podsumowanie

Kraken to giełda, która nie obiecuje cudów, ale oferuje coś znacznie cenniejszego: stabilność, bezpieczeństwo i przejrzystość.

ANALIZA TECHNICZNA: WSKAŹNIKI TRENDU I MOMENTUM



Wprowadzenie

Na dynamicznym rynku kryptowalut inwestorzy nieustannie zadają sobie to samo pytanie: czy to jeszcze dobry moment na zakup, czy może rynek jest już „przegrzany”? Jednym z najczęściej używanych narzędzi, które pomaga znaleźć odpowiedź, jest wskaźnik RSI (Relative Strength Index). To prosty, a jednocześnie niezwykle skuteczny miernik momentum, który pozwala ocenić kondycję rynku i emocje inwestorów.

Czym jest RSI?

RSI to oscylator momentum, który mierzy siłę i tempo ruchu ceny w określonym czasie. Wskaźnik porusza się w przedziale od 0 do 100 i najczęściej obliczany jest dla

14 okresów (np. 14 dni, 14 godzin). Jego głównym zadaniem jest wskazanie, czy rynek znajduje się w stanie:

- wykupienia (zbyt szybkie wzrosty),
- wyprzedania (zbyt gwałtowne spadki).

Kluczowe poziomy RSI

Na wykresie zobaczysz trzy elementy:

- RSI powyżej 70 – rynek uznawany jest za wykupiony
- Oznacza to, że cena rosła bardzo szybko i może dojść do korekty lub chwilowego zatrzymania trendu.
- RSI poniżej 30 – rynek uznawany jest za wyprzedany
- Sugeruje, że presja sprzedażowa była silna i możliwe jest odbicie w górę.

Warto pamiętać: „wykupienie” nie oznacza natychmiastowych spadków, a „wyprzedanie” nie gwarantuje natychmiastowych wzrostów.

RSI w trendzie – najczęstszy błąd początkujących

Jednym z klasycznych błędów jest traktowanie RSI jak automatycznego sygnału kupna i sprzedaży.

W silnym trendzie wzrostowym RSI może utrzymywać się powyżej 70 przez długi czas, a cena dalej rośnie.

Analogicznie w trendzie spadkowym RSI może długo pozostawać poniżej 30.

Dlatego RSI najlepiej działa:

- w konsolidacji,
- jako potwierdzenie innych sygnałów,
- w połączeniu z trendem z wyższych interwałów.

Dywergencje RSI – sygnały ostrzegawcze

Jednym z najcenniejszych zastosowań RSI są dywergencje, czyli rozbieżności między zachowaniem ceny a wskaźnikiem.

- Dywergencja spadkowa - Cena robi nowe szczyty, ale RSI już nie – możliwa utrata momentum i nadchodząca korekta.
- Dywergencja wzrostowa - Cena spada na nowe dołki, a RSI tworzy wyższe minima – sygnał słabnącej presji sprzedażowej.

Dywergencje nie dają dokładnego momentu wejścia, ale często ostrzegają wcześniej niż cena.

Alternatywne poziomy RSI

Bardziej zaawansowani traderzy często stosują inne zakresy:

- 40–80 w trendzie wzrostowym,
- 20–60 w trendzie spadkowym.

Takie podejście pozwala lepiej dostosować RSI do charakteru rynku i unikać fałszywych sygnałów.

Jak używać RSI w praktyce?

Sprawdź trend na wyższym interwale – RSI działa najlepiej w zgodzie z głównym kierunkiem rynku.

Szukaj dywergencji – szczególnie w pobliżu wsparć i oporów.

Łącz RSI z innymi narzędziami – np. średnimi kroczącymi, wolumenem lub MACD.

Podsumowanie

RSI to jeden z najpopularniejszych wskaźników analizy technicznej, ponieważ w prosty sposób pokazuje emocje rynku.

- Pomaga ocenić, czy rynek jest wykupiony lub wyprzedany,
- ostrzega przed możliwym osłabieniem trendu,
- najlepiej działa jako element większej układanki, a nie samodzielny sygnał.

Umiejętne korzystanie z RSI pozwala traderowi podejmować bardziej świadome decyzje i unikać wejść pod wpływem emocji – a to na rynku kryptowalut bywa kluczowe.

ANALIZA ON-CHAIN: WSKAŹNIKI CYKLI RYNKOWYCH

RHODL Ratio – cykle HODLerów

Wprowadzenie

Jednym z najciekawszych aspektów analizy on-chain jest możliwość obserwowania zachowań długoterminowych inwestorów, czyli tzw. HODLerów. To właśnie oni, kupujący Bitcoina z myślą o latach, a nie dniach, często decydują o sile trendów i momentach zwrotnych rynku. Wskaźnikiem, który pozwala zajrzeć w ich zachowania, jest RHODL Ratio.

Czym jest RHODL Ratio?

RHODL Ratio to wskaźnik on-chain analizujący relację pomiędzy młodymi a

starymi monetami Bitcoina. Jego nazwa pochodzi od połączenia słów Realized oraz HODL.

W praktyce RHODL Ratio porównuje:

- wartość Bitcoinów, które niedawno zmieniły właściciela (np. monety trzymane krócej niż 1 tydzień),
- z wartością Bitcoinów przechowywanych długoterminowo (np. monety nieporuszane od 1 do 2 lat lub dłużej).

Dzięki temu wskaźnik pokazuje, czy na rynku dominują nowi spekulanci, czy raczej doświadczeni HODLerzy.

Co mierzy RHODL Ratio?

RHODL Ratio odpowiada na pytanie: czy krótkoterminowy kapitał wypiera długoterminowych inwestorów, czy odwrotnie?

- Wysoki RHODL Ratio - Oznacza, że duża część wartości rynku pochodzi od świeżych monet – nowych uczestników i spekulantów. To często sygnał późnej fazy hossy, gdy rynek przyciąga masy inwestorów detalicznych.
- Niski RHODL Ratio - Wskazuje, że dominują stare monety trzymane przez HODLerów. Taka sytuacja pojawia się zwykle w fazach bessy i akumulacji, gdy zainteresowanie rynkiem jest niskie, a ceny stabilizują się na dłużej.

RHODL Ratio a cykle Bitcoina

Historia pokazuje bardzo wyraźną zależność pomiędzy RHODL Ratio a cyklami rynkowymi:

- Podczas szczytów hossy (np. 2013, 2017, 2021) wskaźnik osiągał wysokie wartości. Był to moment, gdy nowi inwestorzy masowo wchodzili na rynek, często kupując blisko lokalnych maksimów.
- W okresach bessy i długiej konsolidacji RHODL Ratio spadał, co oznaczało, że monety wracały w ręce cierpliwych HODLerów, a presja spekulacyjna malała.

Dlatego RHODL Ratio bywa nazywany wskaźnikiem rotacji kapitału pomiędzy krótkim a długim terminem.

Jak wykorzystać RHODL Ratio w praktyce?

Identyfikacja końcówki hossy:

Gwałtowny wzrost RHODL Ratio może sygnalizować przegrzanie rynku i dominację emocji nad fundamentami.

Potwierdzenie fazy akumulacji: Niskie wartości wskaźnika sugerują, że rynek jest w rękach długoterminowych inwestorów, co historycznie sprzyja budowaniu solidnych podstaw pod kolejną hossę.

Łączenie z innymi wskaźnikami: RHODL Ratio najlepiej działa w zestawie z NUPL, MVRV-Z Score czy Puell Multiple, tworząc pełniejszy obraz cyklu rynkowego.

Ograniczenia wskaźnika

- **Nie daje precyzyjnych punktów wejścia i wyjścia** – to wskaźnik makro, a nie narzędzie do krótkoterminowego tradingu.
- **Reaguje wolniej** niż wskaźniki oparte wyłącznie na cenie.
- **Dotyczy głównie Bitcoina** – w przypadku altcoinów jego interpretacja bywa mniej wiarygodna.

Podsumowanie

RHODL Ratio to wyjątkowy wskaźnik, który pozwala spojrzeć na rynek Bitcoina z perspektywy czasu i cierpliwości. Pokazuje, kiedy rynek jest opanowany przez krótkoterminową spekulację, a kiedy kontrolę przejmują doświadczeni HODLerzy.

W świecie kryptowalut, gdzie emocje często decydują o cenie, RHODL Ratio przypomina, że to długoterminowi gracze najczęściej wygrywają cały cykl – a nie pojedynczą świecę na wykresie.

POLSKA SCENA KRYPTOWALUT: POLSKIE PROJEKTY I STARTUPY

Billon – system tokenizacji danych i płatności enterprise

Wprowadzenia

W świecie blockchaina, zdominowanym przez projekty skierowane do inwestorów indywidualnych i zdecentralizowanych finansów, Billon od początku obrał zupełnie inną drogę. To polski projekt technologiczny, który postawił na rynek enterprise, współpracę z instytucjami oraz pełną zgodność z europejskimi regulacjami – w tym RODO i PSD2. Zamiast obiecywać rewolucję finansową „z dnia na dzień”, Billon konsekwentnie buduje infrastrukturę cyfrowych danych i płatności dla biznesu oraz sektora publicznego.

Czym jest Billon?

Billon to platforma blockchainowa zaprojektowana do:

- itokenizacji danych (a nie tylko pieniędzy),
- bezpiecznego przechowywania i przesyłania informacji,
- obsługi płatności cyfrowych w środowisku regulowanym.

W odróżnieniu od publicznych blockchainów, Billon działa w modelu permissioned DLT (Distributed Ledger Technology), co oznacza, że dostęp do sieci mają zweryfikowane podmioty. To kluczowe z punktu widzenia banków, administracji publicznej i dużych firm.

Tokenizacja danych – fundament projektu

Jednym z największych wyróżników Billona jest tokenizacja danych, a nie tylko wartości finansowych. W praktyce oznacza to, że:

- dane (np. dokumenty, certyfikaty, zapisy transakcyjne) są zapisywane w postaci tokenów,
- każdy token posiada historię, integralność i możliwość audytu,
- dane mogą być przenoszone między instytucjami bez ryzyka ich nieautoryzowanej modyfikacji.

Dzięki temu Billon znajduje zastosowanie m.in. w:

- administracji publicznej,
- sektorze bankowym,
- energetyce,
- systemach raportowych i compliance.

Zgodność z regulacjami: RODO i PSD2

To obszar, w którym Billon wyraźnie odcina się od większości projektów blockchainowych.

RODO (GDPR): Publiczne blockchajny mają problem z „prawem do bycia zapomnianym”, ponieważ dane zapisane w łańcuchu są nieusuwalne. Billon rozwiązuje ten problem poprzez:

- separację danych osobowych od rejestru transakcyjnego,
- możliwość zarządzania dostępem do danych,
- zgodność z europejskimi wymogami ochrony prywatności.

PSD2: W kontekście płatności Billon został zaprojektowany tak, aby:

- wspierać integrację z systemami bankowymi,
- umożliwiać autoryzowane transakcje,
- działać w środowisku regulowanym, a nie w „szarej strefie”.

To sprawia, że platforma może być realnie wykorzystywana przez banki i instytucje finansowe, a nie tylko testowana w formie proof-of-concept.

Płatności cyfrowe dla sektora enterprise

Billon rozwija rozwiązania umożliwiające:

- szybkie rozliczenia B2B,
- mikropłatności,
- cyfrową reprezentację środków pieniężnych w systemach zamkniętych (np. vouchery, tokeny rozliczeniowe).

Dzięki technologii DLT możliwe jest:

- obniżenie kosztów operacyjnych,
- automatyzacja rozliczeń,
- zwiększenie przejrzystości procesów finansowych.

Dofinansowania i wsparcie Unii Europejskiej

Istotnym elementem wiarygodności Billona są dofinansowania z funduszy UE. Projekt brał udział w programach wspierających:

- innowacje technologiczne,
- rozwój cyfrowych usług publicznych,
- badania i rozwój (R&D) w obszarze blockchajna.

Uzyskanie grantów unijnych oznaczało konieczność:

- spełnienia rygorystycznych wymogów formalnych,
- przejścia audytów technologicznych,
- udowodnienia realnej użyteczności rozwiązania.

To kolejny element odróżniający Billona od wielu projektów stricte kryptowalutowych.

Wdrożenia w instytucjach i realne zastosowania

Billon nie jest projektem teoretycznym. Jego technologia była:

- testowana i wdrażana w instytucjach publicznych,
- wykorzystywana w systemach raportowania i archiwizacji danych,
- integrowana z istniejącą infrastrukturą IT dużych organizacji.

Zamiast marketingowych zapowiedzi, projekt konsekwentnie rozwija się poprzez wdrożenia pilotażowe i komercyjne, co jest typowe dla rynku enterprise.

Billon a polska scena blockchain

Na tle polskich projektów blockchainowych Billon zajmuje wyjątkowe miejsce:

- nie konkuruje z DeFi ani rynkiem spekulacyjnym,
- skupia się na regulowanym Web3,
- łączy blockchain z realnymi potrzebami instytucji.

To przykład, że polskie projekty potrafią tworzyć rozwiązania nie tylko innowacyjne, ale też akceptowalne przez regulatorów i administrację.

Podsumowanie

Billon to dowód na to, że blockchain nie musi oznaczać chaosu regulacyjnego ani konfliktu z prawem. Projekt pokazuje, jak technologia rozproszonych rejestrów może:

- wspierać instytucje,
- zwiększać bezpieczeństwo danych,
- usprawniać płatności i procesy biznesowe,
- działać w pełnej zgodności z europejskimi regulacjami.

W świecie, w którym Web3 coraz częściej spotyka się z regulacjami, Billon jawi się jako jeden z najbardziej dojrzałych i pragmatycznych polskich projektów blockchainowych – stworzony nie dla spekulacji, lecz dla realnych wdrożeń.





KRYPTO

LISTA PRZEBOJÓW

LISTOPAD 2025



- 1 🎵 **Blackchain i Stablecoiny** ↗
- 2 🎵 **Bessa czy hossa, ballada o naganiaczach** ↗
- 3 ▼ **Fejkowy poniedziałek** ▼
- 4 🎵 **HODLerzy** ↗
- 5 – **BTC minimum socjalne** ↗
- 5 – **Kryptowalutowa niedziela z Majkiem**
- 6 ▼ **Oops!... Kupiłam Meme** ▼
- 7 🎵 **Ethereum - Kod marzeń** ▼
- 8 – **Polska Scena Krypto** ▼
- 9 🎵 **Kupuj Bitcoina jak Michael Saylor** **NOWOŚĆ**
- 10 🎵 **XRP - Międzybankowy bunt** ▼



QUESTDROP - GRUDZIEŃ 2025

Questdrop dla referrali i subskrybentów

Zarejestruj się na  z naszego reflinka aby wziąć udział w losowaniu nagród:



1× miesiąc na grupie
TG 321 Crypto



3× 10 USDT
na konto 



3× gadżety
Cashify.eu



3× gadżety




Kliknij w obrazek, zarejestruj się, 
wyślij swoją nazwę konta na
kontakt@kryptomiesiac.pl

ŚWIĘTA Z MEXC X KRYPTOMIESIAC.PL

-  KryptoMiesiac.pl wspólnie z @MEXC_Official przygotował prezenty z okazji Cyber Monday !
- 👉 Załóż konto klikając w link: mexc.com/campaigns/Kryp...
 - 👉 Wpłać minimum 100 USDT na Futures
 - 👉 Zrób obrót 40000 USDT (czyli np. cztery trade na dźwigni x10)
 - 👉 Otrzymasz 50 USDT ! 📌

- 📣 Promocja trwa od 25 listopada do 25 grudnia 2025 !
- 🤖 50 USDT otrzyma pierwszych 20 użytkowników, którzy spełnią wymagania i zrobią wymagany depozyt i obrót na Futures.
- 🤖 Aby wziąć udział należy zarejestrować się w wydarzeniu "KryptoMiesiac.pl x @MEXC_Official"



KryptoMiesiac.pl X  MEXC

\$1,000 Rozdanie Premii

Jak złożyć roszczenie

- Zarejestruj się i zapisz na to wydarzenie
- Wpłać 100U w ciągu 7 dni
- Handluj kontraktami terminowymi (Taker) ≥ 4000 USD

Struktura premii

- Pierwszych 20 użytkowników otrzyma 50 U bonusu na przyszłość każdy!



Okres wydarzenia: 25 Nov 2025 - 25 Dec 2025

PRZYGODY KRYPTO FANA

